



ZIEMIA JĘDRZEJOWSKA



ZIEMIA JĘDRZEJOWSKA

Arkadiusz Sokół

Zarys dziejów ziemi jędrzejowskiej do roku 1918

Położenie i zasięg terytorialny

Ziemia Jędrzejowska nie jest historycznie wyodrębnioną jednostką terytorialną, a nazwa ta używana jest tylko umownie jako odpowiednik powiatu jędrzejowskiego istniejącego (z przerwą 1837 - 1867) od 1807r. Równoznacznym określeniem z „Ziemią Jędrzejowską” jest również używana w tym artykule nazwa „region jędrzejowski”. Region ten zamknięty jest w granicach administracyjnych dzisiejszego powiatu i leży w południowej części województwa kieleckiego na styku powiatu miechowskiego i olkuskiego, położonych już w województwie krakowskim.

W pierwszych stuleciach państwa polskiego (XI, XIIw.) region jędrzejowski wchodził w skład Ziemi Krakowskiej (południowa jego część należała do kasztelanii żarnowieckiej), Ziemi Sandomierskiej (północna część nad górnym biegiem rzeki Nidy do kasztelanii małogoskiej) oraz do Ziemi Wiślickiej (okolice Sobkowa i Korytnicy). Tak więc Jędrzejowskie nie stanowiło nigdy jakiegokolwiek wyodrębnionej całości. Mimo że w granicach utworzonego w XIIw. księstwa, a potem województwa sandomierskiego znajdowało się późniejsze starostwo małogoskie, lwia część regionu jędrzejowskiego wchodziła w obręb Ziemi Krakowskiej i była jej najbardziej wysuniętym na północ obszarem. W okolicy Brzegów, Sobkowa, Motkowic, rzeka Nida stanowiła obok granicy politycznej także granicę kościelną między diecezjami gnieźnieńską i krakowską. W czasie rozbięcia dzielnicowego region jędrzejowski wchodził w skład dzielnicy krakowsko-sandomierskiej. W XVIw. znaczna część regionu znalazła się w obrębie województwa krakowskiego. Region jędrzejowski nie stanowił jeszcze wtedy samodzielnej jednostki administracyjnej i należał w częściach do powiatów: lelowskiego, chęcińskiego, a przede wszystkim ksiąskiego (por. mapka). Po rozbiorach wchodził w obręb powiatów: kieleckiego, stopnickiego i miechowskiego. Na początku XIX w., tj. od 1807r., już jako samodzielna jednostka administracyjna włączony został do Departamentu Krakowskiego i obejmował wtedy znacznie większe terytorium niż powiat obecny. W jego skład wchodziła m. in. część dzisiejszego powiatu pińczowskiego z miejscowościami Lubczą, Sędowicami, Turem i Wrocierzem. Od 1815r. powiat ten położony w obwodzie kieleckim należał do utworzonego tym razem województwa krakowskiego. W 1837r. ukazem carskim przemianowano dotychczasowe województwa na gubernie, obwody zmieniono na powiaty, a powiaty na okręgi. W wyniku tych zmian województwo krakowskie przekształcono na gubernię kielecką, obwód kielecki na powiat kielecki, a z kolei powiat jędrzejowski na okręg jędrzejowski. Od tego czasu Jędrzejów przestał być miastem powiatowym. Gubernię kielecką (a w jej zasięgu okręg jędrzejowski) wcielono w 1843r. do nowoutworzonej z województwa sandomierskiego guberni radomskiej. W wyniku kolejnych zmian administracyjnych w Królestwie Polskim w 1867r. utworzono znów powiat jędrzejowski i włączono go do guberni kieleckiej, do której należał aż do 1915r. W okresie międzywojennym 1918 - 1939 wchodził w skład województwa kieleckiego. Po wyzwoleniu (1945), kilka wsi z południowej części powiatu przyłączono do powiatu pińczowskiego, a niektóre wsie z powiatu włoszczowskiego przyłączono do powiatu jędrzejowskiego.

Pradzieje ziemi jędrzejowskiej

Najstarsze ślady pobytu ludzi w regionie jędrzejowskim pochodzą ze schyłkowego paleolitu i mezolitu, na co wskazują znaleziska archeologiczne m. in. w rejonie Korytnicy, Skroniowa i Małogoszcza. Siedziby zakładano przeważnie na wydmach piaszczystych, licznych zresztą w rejonie górnego biegu rzeki Nidy. Ówczesny człowiek prowadził koczowniczy tryb życia| trudniąc się zbieractwem i łowiectwem.

Liczniesze ślady pobytu człowieka w tych stronach spotykamy dopiero w epoce neolitu w rejonie Korytnicy, Mnichowa, Sokołowa, Żarczyc, Mniszka i Zagaja. Człowieka neolitycznego w region ten przyciągały przede wszystkim surowce krzemienne, które znajdowały się w wapiennych i kredowych skałach w okolicy znanych nam już miejscowości oraz urodzajna gleba w południowej części regionu, zachęcająca niewątpliwie do osiadłego trybu życia.

Po siedzibach ludzkich z epoki neolitu pozostały przede wszystkim znaczne skupiska narzędzi krzemiennych oraz ceramika nie tylko w miejscowościach nadniziańskich, głównie w górnym jej biegu, ale i w centrum regionu.

Z nastaniem epoki brązu pojawiły się w regionie jędrzejowskim nowe grupy ludnościowe oraz podniósł się ogólny poziom kultury. Na obszar ten przybyli przedstawiciele kultury trzcinieckiej, której ślady stwierdzono w postaci ceramiki, znalezionej w Korytnicy (Pamięciny). Mniej więcej w środkowej fazie brązu (ok. XIII w. p.n.e.) zamieszkiwali już tutaj Prasłowianie. Archeologicznym ich wyrazem była tzw. kultura łużycka. Z osadnictwa tej kultury obejmującej cały region pochodzi kilkanaście osad i cmentarzysk, odkrytych m. in. w Nagłowicach (Wypalankach), Bocheńcu i w Brzegach. W grobach największego cmentarzyska nagłowickiego (87 grobów, w tym 46 ciepłopalnych, popielnicowych), Znalezione wiele przedmiotów codziennego użytku i przedmiotów służących jako ozdoby, wykonanych z brązu, szkła, kłów zwierzęcych itp. Na cmentarzu w Bocheńcu nad Łośną, opodal osady, znajdowało się 26 grobów popielnicowych. Dużych rozmiarów cmentarzysko (55 grobów) odkryto ponadto w Brzegach. Oprócz tego odkryto ślady pomniejszych cmentarzysk w Sokołowie, Korytnicy, Sobkowie, Żernikach, Sobowicach, Jędrzejowie i Sprowie. Wiele śladów kultury łużyckiej znaleziono ponadto w kilkunastu miejscowościach nad Nidą i Mierzawą. Najciekawszym, a zarazem unikalnym znaleziskiem na Ziemi Jędrzejowskiej, jedynym w Polsce, drugim w Europie, są słynne 4 miecze brązowe (VIII - VII w. p.n.e.), znalezione w Wojciechowicach, pochodzące najprawdopodobniej z terenów Europy południowej.

Dla rozwoju ludności słowiańskiej zamieszkującej późniejszą Kielecczyznę, szczególnie doniosłe znaczenie miało zdobycie umiejętności wytopienia żelaza i po - służywanie się narzędziami z tego materiału. W okresie rzymskim (I - IV w. n.e.) świętokrzyski ośrodek górniczo - hutniczy należał z całą pewnością do większych w Europie. Z tego okresu pochodzą znalezione w grobach na cmentarzu w Korytnicy narzędzia żelazne. Są nimi kowadełko, obcęgi, dwa dłuta, młot i pilnik, świadczące o wyspecjalizowanym kowalstwie. Znalezisko to nasuwa ponadto przypuszczenie, że mieszkańcy tamtejsi wykonywali, sami czynności związane z obróbką żelaza (kowalstwo), a może nawet i z wytopem żelaza (hutnictwo). Za istnieniem dymarek w rejonie Korytnicy i Małogoszcza przemawia znaleziony tam żużel.

Podstawowym jednak zajęciem ludności słowiańskiej, zamieszkującej w tym czasie wcale gęsto region jędrzejowski, było rolnictwo i hodowla zwierząt. Ludność ta prowadziła już wtedy osiadły tryb życia, a poza rolnictwem zajmowała się także handlem z obcymi kupcami, o czym świadczą liczne znaleziska monet rzymskich. Do najważniejszych należy skarb ze Skroniowa zawierający monety od Domicjana do Marka Aureliusza, w tym jeden aureus cesarza Dioklecjana z 290r., dalej monety z okolic miasta Jędrzejowa (kilka denarów Nerona, Trajana) oraz monety z Rembieszyc i Korytnicy. Monety korytnickie mają szczególną wartość, a niektóre z nich uchodzą za unikaty w zbiorach polskich, zwłaszcza moneta cesarza Jana z V w. Poza tym znaleziono po „kilka monet rzymskich w Brzegach, Jaronowicach, Opatkowicach i Małogoszczu.

Okres wczesnośredniowieczny do XV w.

Osadnictwo i życie gospodarcze

Osadnictwo wczesnośredniowieczne w Jędrzejowskim zaznaczyło się w licznych, jak na tak niewielkie terytorium, grodach. Są one rozmieszczone wśród bagien nad Nidą (Stawy - X w.), lub na wzgórzach jak w Wierzbicy, Korytnicy bądź na Bocheńcu, z którego podgrodzia powstało później miasto Małogoszcz. Były to oczywiście osady o charakterze obronnym. Z XIII i XIV w. pochodzą wzmianki o grodach w Mokrsku Dolnym i w Sprowie.

Z osadnictwem otwartym, to znaczy nie ufortyfikowanym ani nie posiadającym żadnych umocnień, mamy do czynienia na tym obszarze na przełomie VIII i IX w. Istniały już wtedy miejscowości zwane później: Przyłęczek, Mosty, Nida i Wrocierz. Od poł. X w. do schyłku XI w. przybywało coraz więcej osad. Powstały one w Brzeźnicy, Przysławiu, Mnichowie, Węgleńcu, Korytnicy, Jędrzejowie. Znane są również z tego okresu miejscowości służebne: Świątniki, które może należały do niedalekich Kij, w których znajdował się już kościół parafialny, położony w pobliżu grodu w Stawach,

lub mogły być połączone z kasztelańskim grodem na Bocheńcu. Miejscowościami o charakterze służebnym były również Złotniki, Konary, Żerniki może i Kowalów, które zapewne powiązane były z grodem w Małogoszczu ze względu na bliskość ich położenia. Koniarze i Żyrniki (służba dworska) wymienieni zostali jako mieszkańcy „super Nidicam” przez biskupa Gedkę w dokumencie dla klasztoru jędrzejowskiego z 1210r.

Do 1250 znane były w Jędrzejowskim następujące miejscowości: Borsowice (1166), Brzegi (1166), Brzeźno (1166), Grudzyń (1229), Imielno (1230), Brzeźnica (1140), Lubcza (1234), Łączyn (1153), Łysaków (1153), Mnichów (1153), Nawarzyce (1246), Niegosławice (1166), Opatkowice (1210), Olbrachcice (1239), Potok (1153), Przyłęk (1246), Raków (1153), Rakoszyń (1153), Chorzowa (1153), Sędowice (1239), Węglaniec (1153), Warzyn (1250). W XIV w. założone zostały Miąsowa i Mzurowa.

Poszczególne skupiska osadnicze stanowiły wśród rozległych połaci puszczy nadnidziańskiej jakby oazy zgrupowane wzdłuż górnego biegu rzeki Nidy i Mierzawy. Obszar dzisiejszego powiatu jędrzejowskiego był terenem zetknięcia się w czasach nie później niż wczesnośredniowiecznych trzech szerokich strumieni osadniczych, wychodzących z okolic Krakowa, Wiślicy i Sandomierza. Terytoria plemienne utrwalone w ustroju administracyjnym Polski Piastowskiej, charakteryzujące się stykiem granic w okolicach Jędrzejowa, są niczym innym jak wynikiem dotarcia w te strony różnorodnego osadnictwa. Jędrzejowskie, to obszar w dawnych wiekach graniczny i przynależny do różnych kolejno fal osadniczych, potem ziem, dzielnic, wreszcie województw i powiatów.

Na kolonizację, ale już średniowieczną, regionu znaczny wpływ mieli cystersi jędrzejowscy, którzy lokowali tutaj wsie na prawie czynszowym. Już bowiem tytułem uposażenia klasztoru jędrzejowskiego cystersi otrzymali kilka wsi, a liczba ich stale wzrastała poprzez następne nadania.

W czasach walk Konrada Mazowieckiego o tron krakowski pojawiło się osadnictwo wojskowo-władcze w dorzeczu rzeki Nidy i Mierzawy. Południowy obszar regionu jędrzejowskiego zasiedlony został rycerstwem mazowieckim. Już od poł. XIII w. nad Mierzawą wokół Boleścic osiedlili się Jastrzębcy, wokół Wodzisławia Gozdawici, wokół Przyłęka i Imielna Poraje-Różyce, a w Mieronicach, Olbrachcicach i Boleścicach zamieszkiwał znany ród Awdańców. Odrowążowie posiadali natomiast Sędowice i Wrocieryż, nieco później Sprowę i okolice, znani wtedy jako Odrowążowie Sprowscy. Wokół Lubczy i Mokrska Dolnego osiedlili się Nagodzice - Jelitzcy, którzy posiadali tam znaczny kompleks posiadłości. Ród Nagodziców włości swe poszerzył w XIV w. od Korytnicy aż do Węgleszyna. Wokół Brzeźnicy, rodowej swej włości i niedalekich Konar oraz Nawarzyce i Klimontowa zamieszkiwał możny ród rycerski Swiebodziców-Gryfitów, a wokół Klimontowa i Mstyczowa, głównej ich siedziby, ród Lisów.

Na obszarze regionu jędrzejowskiego podstawę rozwoju osadniczego poczynając już od IX w. stanowiły nadnidziańskie łąki (hodowla bydła), a na obszarach rędzinowych rozwinięte rolnictwo i uprawa winnej latorośli, którą zapewne tutaj zapoczątkowali od XII w. cystersi. Reasumując: ośrodek o znacznej ekspansji osadniczej w Jędrzejowskim znajdował się między środkową Nidą a Mierzawą.

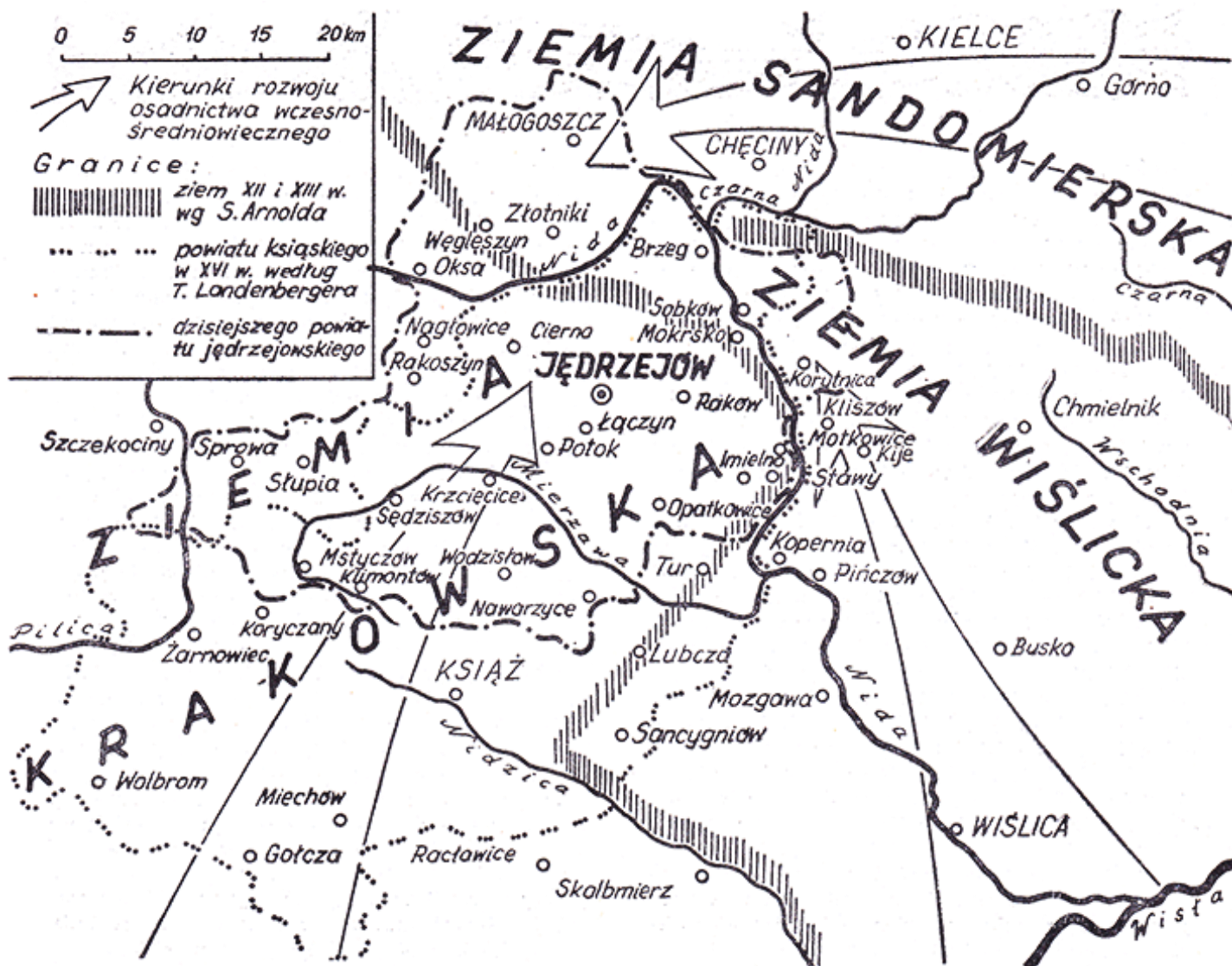
Na przełomie XII i XIII w. rozwinęły się znacznie większe ośrodki handlowe, jak Jędrzejów (1166), Małogoszcz (1136), w których znajdowały się komory celne, a być może także w Brzegach nad Nidą. Świadczą o tym znalezione tam monety niemieckie (turyngskie) czeskie i polskie oraz w Przyłęku (liczne monety z okresu rozbicia dzielnicowego). Podniósł się poziom życia gospodarczego, wzrastała gęstość zaludnienia tych miejscowości, coraz liczniejszy był udział mieszkańców z okolicznych miejscowości na tamtejszych targach już w XII w. Być może, że targ w Jędrzejowie powstał na miejscu dawnej siedziby czoła opolnego, choć jak wynika z dotychczasowych badań, Jędrzejów nie był nigdy grodem w przeciwieństwie do niedalekiej Małogoszczy.

Warto również wspomnieć, że w głównych centrach osadniczych regionu spotykamy często wsie o nazwach patronimicznych zakończonych na -ice. Popowice, Ka - nice, Karsznice, Staniewice, Borsowice, Pawłowice, Piotrkowice, Krzęcice, Wojciechowice, Sobowice, Opatkowice, Olbrachcice itd. Wiele wsi otrzymało swe nazwy od licznych w regionie skupisk drzew, np. Dębiany, Dąbrowica, Dąbie, Dąbrówka, Dąbrowa, Lipnica, Lipno, Lipa, Lipie. Mamy również Brzeźnicę, Brzezie, Olszówkę, Jawor, Lasków, Lasochowa, Lasochów itd. Nazwy fizjograficzne noszą natomiast miejscowości Mokrsko, Brzegi, Korytnica, Sudół, Nida, Mierzawa i in. Kilka miejscowości nazwy swe uzyskało od imion

rycerzy. Np. Przysław od Przecława, Klimontów od Klemensa, Mstyczów od Mstycza, Gniewięcin od Gniewa, Pękosław od Pakosława, Jędrzejów od Andrzeja itd.

Rozwój życia gospodarczego w regionie jędrzejowskim daje się już stwierdzić w okresie przedpiastowskim. Bardziej intensywnie zaznaczył się dopiero w w. XII w Jędrzejowie i Małogoszczu, miejscowościach określanych jako osady targowe. Na ożywienie gospodarcze tych miejscowości wpływały niewątpliwie ówczesne szlaki handlowe - „węgierski” i „ruski”, które prowadziły tamtędy nad Morze Bałtyckie, a następnie droga prowadząca od Wielunia przez Małogoszcz na Staszów oraz, jak to miało miejsce w przypadku Jędrzejowa, uzyskanie jeszcze przed 1166r. pozwolenia na sprzedawanie towarów przez przybyszów.

Poważną rolę odegrali cystersi prowadząc jako pierwsi w tym regionie wspomnianą już kolonizację na prawie czynszowym. Prawo lokowania w posiadłościach cysterskich wsi na prawie czynszowym potwierdził jeszcze w 1318r. Władysław Łokietek. Cystersi Jędrzejowscy wpłynęli na podniesienie gospodarki hodowlanej i roślinnej oraz na unowocześnienie rzemiosła, a z czasem na rozwój produkcji papierniczej (znana papiernia w Mniszku, czynna w latach 1574 - 1833). Nie mała była również ich działalność w zakresie oświaty (założyli szkołę klasztorną, później szkołę podwydziałową i elementarną) i opieki nad chorymi. Posiadali własną aptekę oraz jeden z pierwszych szpitali w Polsce, wytwarzali też sami lekarstwa.



Kierunki rozwoju osadnictwa wczesno-średniowiecznego

Jędrzejów i Małogoszcz były od XVI w. dobrze rozwiniętymi i zagospodarowanymi miastami, stanowiąc znaczne ośrodki handlowe (wymiana wyrobów rzemieślniczych i rolnych). Oprócz pomyślnie rozwijających się miast (produkcja

rzemieślnicza i handel), region jędrzejowski rozwijał się również dzięki gospodarce w licznych włościach magnatów świeckich. Płody rolne (zboże) oraz drzewo wraz z rzadkim cisem spławiane były już w połowie XV w. rzeką Nidą, a od XVI w. przetwory leśne oraz skóry przewożono drogą kołową do Krakowa. Zanotować też należy rozwój hutnictwa szklanego w rejonie Brzegów.

Polityczna rola ziemi jędrzejowskiej

Na początku okresu rozdrobnienia dzielnicowego, czyli po roku 1138, największa, południowa część dzisiejszego powiatu jędrzejowskiego należała do Ziemi Krakowskiej, część zaś mniejsza do Ziemi Sandomierskiej. W latach 1166 - 1173 należała bliżej nieokreślona jej część z Małogoszczem i Sobkowem do księstwa wiślickiego, (obejmującego jeszcze nadto Żarnów i Skrzynno), a wydzielonego Kazimierzowi Sprawiedliwemu przez ówczesnego księcia seniora tj. Bolesława Kędzierzawego. Po jego śmierci Kazimierz objął całą Sandomierszczyznę, rządząc nią w latach 1173 - 1194. Rywalizacja książąt dzielnicowych, a zwłaszcza ich tendencje do opanowania pobliskiego Krakowa, wciągały coraz silniej Ziemię Jędrzejowską w wartki nurt życia politycznego ówczesnej Polski. Już założenie w roku 1140 przez arcybiskupa gnieźnieńskiego Jana (Janika) klasztoru cystersów, sprowadzonych z Morimond w Burgundi i do Brzeźnicy, nazwanej niebawem Jędrzejowem, oprócz celów ekspansyjno-religijnych interpretować można jako próbę utrwalania znaczenia możnowładztwa duchownego i świeckiego. W tymże Jędrzejowie odbył się w roku 1166/7 zjazd książąt Mieszka Starego i Kazimierza Sprawiedliwego w otoczeniu liczego możnowładztwa. Nadania Kazimierza na rzecz fundacji jędrzejowskiej rozumieć można albo jako wyraz przynależności samego Jędrzejowa i okolicy do „księstwa wiślickiego” najmłodszego z synów Krzywoustego, albo - co prawdopodobniejsze - jako jego próbę pozyskiwania sobie poza swym księstwem możnych panów duchownych i świeckich. Akcja ta wydała niebawem owoce, gdy w roku 1177 wypędzono Mieszka Starego z Krakowa, a wprowadzono na jego miejsce Kazimierza Sprawiedliwego; niemałą rolę musiało przy tym odegrać życzliwe dla Kazimierza stanowisko możnych i rycerstwa Ziemi Jędrzejowskiej, stanowiącej od strony północnej niby wrota do Ziemi Krakowskiej i samego Krakowa.

Doniosła rola Ziemi Jędrzejowskiej okazała się również po śmierci Kazimierza Sprawiedliwego. Wzmianka w kronice Kadłubka, a także wykopaliska archeologiczne, informują o krwawej bitwie stoczonej w 1195r. nad rzeczką Mozgawą, dopływem Mierzawy, w okolicach Nawarzyń, Konar i Niegosławic. Mieszko Stary sięgał po śmierci Kazimierza po Kraków, gdzie możni powołali na tron nieletniego Leszka Białego. W bratobójczej bitwie walczyli po stronie Mieszka książęta śląscy Mieszko i Jarosław, stronników Leszka wspomagał książę halicki Roman. W starciu zginął syn Mieszka, trzydziestosześcioletni Bolesław, sam zaś Mieszko ranny wycofał się do Wielkopolski. Nierozstrzygnięta bitwa nie przyniosła żadnej ze stron zwycięstwa, ale pogrzebała nadzieje Mieszka Starego na opanowanie Krakowa. Klasztor zaś jędrzejowski rozbudowany w roku 1235 w fortecę, miał strzec dostępu do Krakowa od północy.

Niektórzy historycy przyjmują, że szczegółowe informacje o bitwie nad Mozgawą zebrał mistrz Wincenty osobiście, udając się w przebraniu pachołka na pole bitwy, a następnie przynosząc wiadomości o jej przebiegu biskupowi krakowskiemu Pełce.

Po tragicznej śmierci Leszka Białego pod Gąsawą (1227) okolice Jędrzejowa wraz z Ziemią Sandomierską zostały zajęte przez brata Leszka, Konrada Mazowieckiego, a ten uczynił z regionu jędrzejowskiego bazę wypadową do akcji opanowania Krakowa. Jego rywal, Henryk Brodaty, stawiał mu skuteczny opór dopiero pod Skałą, następnie pod Międzyborzem. Nie zdołał jednak przeszkodzić Konradowi krótkotrwałemu opanowaniu Krakowa w 1229r. Po raz drugi uczynił Konrad region jędrzejowski podstawą do akcji zbrojnej po napadzie tatarskim w 1241r. Wykorzystując śmierć wielu rycerzy Ziemi Krakowskiej i Sandomierskiej pod Chmielnikiem i śmierć Henryka Pobożnego pod Legnicą najechał błyskawicznie Ziemię Krakowską, zajął Kraków i utrzymał się w nim przez kilka lat (1241 - 1243). Także syn Konrada, Kazimierz, książę kujawsko - łęczycki, ojciec Łokietka, podjął w 1260r. próbę wypadu w kierunku Krakowa, zajmując gród Lelów i, być może, także okolice Jędrzejowa, lecz nie uzyskał zamierzonego celu. Godzi się wreszcie wspomnieć, że na Ziemi Wiślickiej i Sandomierskiej, a także w okolicach Jędrzejowa, Władysław Łokietek posiadał oddanych stronników, tak wśród rycerstwa, jak i w potężnym klasztorze cystersów, użyczali oni Władysławowi Łokietkowi gorliwego poparcia w jego długotrwałych walkach o tron krakowski i królewską koronę.

Godnym uwagi jest także fakt, że przez Ziemię Jędrzejowską przemaszerowały zastępy rycerstwa Łokietka, grupujące się w sąsiednich Chęcinach do walnej bitwy pod Płowcami w 1331r. włączając w swe szeregi rycerzy jędrzejowskich. Z Ziemi Jędrzejowskiej pospieszili pod Grunwald w r. 1410 liczni rycerze, jak słynny Florian z Korytnicy i Jan Rej z Nagłowic.

Wielkie włości na Ziemi Jędrzejowskiej posiadali w średniowieczu (poza dobrami należącymi do klasztoru cystersów w Jędrzejowie) rycerze i możni panowie z rodów Gryfitów czyli Swiebodziców, Lisów czyli Mzurów, Porajów-Różyców, Awdańców, Jelitczyków-Nagodziców (z Mokrska), Odrowążów (ze Sprowy), Zadorów, Lanckorońskich i innych. Wielu przedstawicieli tych rodów odegrało znaczną rolę w życiu państwowym, politycznym i kulturalnym. Gryfita arcybiskup Janik współdziałał z Piotrem Włostowicem przeciw Władysławowi II i popierał młodszych braci Władysława. Nie wykluczone, że był nawet inicjatorem wspomnianego już zjazdu w Jędrzejowie w r. 1166/7. Ród Lisów wydał wielu wojewodów i kasztelanów. Wystarczy wspomnieć Mikołaja, wojewodę krakowskiego (zm. 1202), który wraz ze swym bratem Pełką, biskupem krakowskim, faktycznie decydował o obsadzie tronu krakowskiego na przełomie XII i XIII wieku, czy Pakosława, kasztelana krakowskiego (1317 - 1320), pochowanego w prezbiterium kościoła cystersów w Jędrzejowie jako jedyna osoba świecka. Jelitczyk, biskup Florian z Mokrska, współdziałał przy założeniu uniwersytetu w Krakowie, odgrywał też rolę polityczną w czasie panowania Ludwika Węgierskiego. Inny Jelitczyk, Florian z Korytnicy, magnat, był czynny głównie na polu dyplomacji. Do wielkiego znaczenia doszli Odrowążowie ze Sprowy (Sprowscy). Popierając politykę Kazimierza Wielkiego, a potem Władysława Jagiełły, osiągnęli znaczne dobra na Rusi Halickiej oraz liczne i poważne dostojeństwa. Do szczytu potęgi doszli Sprowscy, a mianowicie Piotr Odrowąż ze Sprowy, wojewoda ruski i podolski, starosta lwowski, samborski i halicki, wspierany przez swego brata Jana, arcybiskupa lwowskiego, za rządów Jagiełły i Warneńczyka. Ale dopiero Kazimierz Jagiellończyk zdołał ich ukrocić. Trzeba jednak przyznać, że w okresie Grunwaldu Sprowscy rzetelnie i wydatnie wspomogli króla.

Ziemia jędrzejowska od XV do końca XVIII w.

Stosunki gospodarcze

Począwszy od XV w. rozwój gospodarczy regionu i jego miast zaznaczył się szczególnie we wzroście ilości rzemieślników różnych branż i w ogólnej zamożności mieszkańców. Uwidocznili się to w dostatnim życiu i w dość okazałym budownictwie dworów. Życie gospodarcze ulegało wyraźnemu zahamowaniu dopiero w czasie „potopu” szwedzkiego; dzwignęło się z czasem i uzyskało pierwotny stan, który utrzymał się mniej więcej do poł. XIX w. tj. do czasu odebrania praw miejskich wszystkim miastom regionu. Do tego momentu odbywały się we wszystkich miastach regionu Ziemi Jędrzejowskiej cotygodniowe targi oraz cotygodniowe jarmarki (w Jędrzejowie bywało 14, a po 6 w Małogoszczy, Wodzisławiu i Sobkowie). Zwłaszcza Jędrzejów był znanym w tym okresie ośrodkiem handlowym w kraju i za granicą (handel końmi).

Kiedy pod koniec XVIII w. miasta Ziemi Jędrzejowskiej żyły już tylko resztkami dawnej świetności, również i wieś jędrzejowska pogrążona została przez ciężary i ucisk gospodarki folwarczno-pańszczyźnianej. W Łścinie i Jasionie 8 kmieci odrabiała pańszczyznę po 5 dni tygodniowo sprzężajem (koń z wozem lub wół), a w sobotę pieszo. W Zakrzowie każdy kmieć odrabiał 3 dni sprzężajem i 1 dzień pieszo. W razie braku sprzężaju (był bardzo nieliczny, np. w Słupi tylko 3 kmieci posiadało konie i wozy), odrabiano pańszczyznę przez zamianę „dni bydlnych” na piesze (1 dzień sprzężajny równał się pracy całodniowej 2 ludzi). Zamiany takiej dokonywano także w Kowalowie, Pękosławiu i Słupi. W związku z tym dochodziło do czynnego oporu wobec dziedziców w wielu wsiach regionu. Składano skargi na dziedziców i prowadzono liczne spory. Szerzyło się również zbiegostwo wśród chłopów. Są wzmianki, że w latach 1776 i 1779, nie mogąc wytrzymać wyzysku, zbiegło 111 chłopów z Nagłowic, Ślęcina i Rejowca.

Walka klasowa zarysowała się także w tym okresie szczególnie ostro w starostwach brzegowskim i małogoskim. Sądowy spór wyłonił się np. w 1785r. między wójtami i poddanymi wsi Cieśle, Skorków i Leśnica oraz karczmarzami, młynarzami i zagrodnikami a Stanisławem Szaniawskim, starostą małogoskim i Józefem Duninem, dzierżawcą tegoż starostwa.

Gromady skarżyły o „wymuszanie nadmiernej pańszczyzny ze szczupłych gruntów, wysokie normy orki, podwyższone daniny i inne krzywdy”, posesorzy zaś o „odmowę wykonywania pańszczyzny, niereperowanie budynków gospodarskich, sabotaż w czasie pracy, kradzież sнопków i zboża dworskiego oraz bunt”. W walce klasowej, jaka toczyła się w tym czasie na Ziemi Jędrzejowskiej, choć nie była ona wcale zorganizowanym w sposób masowy wystąpieniem wszystkich chłopów, jak to miało miejsce w niedalekiej Chlinie i Jeżówce koło Żarnowca Koryczan, zaznaczyły się jednak odważne próby usiłujące powstrzymać ucisk i wyzysk dworu i szlachty zwłaszcza w Słupi, Nagłowicach, Rokoszynie, Klimontowie, Koryczanach.

O katastrofalnej sytuacji gospodarczej posiadamy z lat czterdziestych XIX w. wiele wiadomości. Niektóre z nich dotyczą wysokiej pańszczyzny odrabianej przez chłopów cacowskich i ciernieckich, niegosławickich oraz w Nawarzycach i w Przyrębie. Należy podkreślić, że z tych ostatnich wsi oprócz stałej pańszczyzny i dziesięcin dla dworu, świadczone jeszcze powinności w naturze i pieniądzu dla Ekonomii Żarnowieckiej. Wiadomo również o udzielaniu włościanom pomocy materialnej (np. w Ciernie), zubożałym w wyniku walk 1831 r., nieurodzaju i dotkniętych chorobami oraz o zaleceniach dla dzierżawców, np. Aleksego Gaszyńskiego, „ażeby obchodząc się łagodnie z włościanami nie zaniedbywał rozciągając troskliwej opieki i nic „Więcej nie wymagał nad to, co tabela prestacyjna i regulamin powinności wskazują”. Na zaniedbanie sytuacji gospodarczej w tym czasie złożyły się w tych stronach: nieobsiewanie znacznych obszarów ziemi z powodu braku zboża oraz ze względu na sprzedaż zboża przez szlachtę za granicę Królestwa Polskiego. Sytuacja ta spowodowała w regionie jędrzejowskim odruchy niechęci wobec niektórych szlachciców, zwłaszcza w okresie poprzedzającym powstanie styczniowe. Usiłowano tu podnieść bunt przeciwko ciemniejącej władzy carskiej oraz przeciwko szlachcie. W przededniu wybuchu powstania styczniowego mieszkańcy gminy Stawy, na których czele stanął Błażej Staroń z Sobowic prowadzili między sobą rozmowy w sprawie uwolnienia się od pańszczyzny. Staroń tłumaczył chłopom, że „będzie im lepiej i majątki, jakie dziś posiada szlachta, na które oni darmo pracują, zostaną ich własnością”.

Wzrost poziomu gospodarczego zaznaczył się we włościach folwarcznych i u bogatszych chłopów mniej więcej ok. połowy XIX w., zwłaszcza gdy weszły w użycie pługi i brony żelazne, młockarnie, gdy pojawiły się pierwsze żniwiarki w okolicy Chomentowa (tamtejszy dziedzic był jej konstruktorem). Zaznaczyła się wtedy większa wydajność płodów rolnych (płodozmian), np. ziemniaków, które stanowiły główny surowiec dla gorzelnii w Jędrzejowskim. W tym czasie było ich ok. 40. Poza przemysłem gorzelnianym na przełomie XIX/XX w. zaczął rozwijać się tutaj przemysł tkacki (wyrób towarów sukiennych w Jędrzejowie i Wodzisławiu), przemysł mydlarski (Sobków), ceramiczny (liczne kaflarnie i garncarnie np. w Jędrzejowie, Sobkowie, Przełaji), młynarski i olejarski. Kilkadzieciąt zatrudnionych tam robotników było przysłowiową kroplą w morzu w stosunku do poszukujących pracy. Sprawą bezrobocia rozwiązała na pewien czas budowa kolei normalnotorowej ze Strzemieszyc do Dęblina (choć i tu nie obeszło się bez strajku) i praca przy załadunku na kolei wąskotorowej w Jędrzejowie. W poszukiwaniu chleba wielu chłopów jędrzejowskich wyjeżdżało do Zagłębia Dąbrowskiego.

Oświata

Najstarsze wzmianki dotyczące szkół parafialnych na Ziemi Jędrzejowskiej pochodzą dopiero z połowy XV w. Szkoły te znajdowały się wtedy w Jędrzejowie, Małogoszczu, Mstyczowie, Imielnie, Wodzisławiu i Mieronicach. Dalszy ich rozwój notowany jest w XVI w., kiedy istniały one już we wszystkich parafiach. Region jędrzejowski pozostawał w orbicie wpływów kulturowych Krakowa, dlatego w XV - XVII w. Libri Studiosorum notują dziesiątki mieszczan i cystersów jędrzejowskich na tej uczelni. Wielu z nich wyróżniło się nawet z powodu osiągniętych stopni naukowych oraz zajmowanych stanowisk w życiu publicznym. Niektórzy wykładali jako profesorowie w Krakowie i Zamościu. Do rzędu tych ludzi należeli Andrzej z Obiechowa - jeden z pierwszych profesorów Uniwersytetu Krakowskiego, Jan z Wodzisławia, Paweł Zaportowicz dziekan wszechnicy w poł. XVII w., Zygmunt Lisowicz pod koniec XVII w. i profesor Jan Józef Przypkowski, astronom w pierwszej połowie XVIII w.

Z wybitniejszych absolwentów uniwersytetu należy wymienić jeszcze doktora Emeryka Zajączkowskiego, doktora Pawła Paczowskiego, cystersów jędrzejowskich, doktora Wojciecha Gryglickiego, profesora na Akademii Zamojskiej, wybitnego znawcę języków semickich, oraz dwóch małogoszczan, także doktorów, Jakubów Chrostkowiczów, zasłużonych dla miejscowej szkoły proboszczów małogoskich, żyjących w XVI i XVII w. Wspominając pokrótce o stanie szkolnictwa

Jędrzejowskiego w okresie porozbiorowym należy wspomnieć, że mimo dobrze pracującej Szkoły Podwydziałowej w Jędrzejowie i szkół elementarnych m. in. w Małogoszczy, Wodzisławiu oraz Seminarium Nauczycielskiego w Jędrzejowie, sytuacja w szkolnictwie była opłakana, zwłaszcza po powstaniu styczniowym. Pod koniec XIX w. wiele szkół tajnych z polskim językiem nauczania, porozrzucanych po regionie, m. in. w Korytnicy, Przełaji, Ciernie i Jędrzejowie, zostało wysłędzonych i zamkniętych. Nauczyciele zostali ukarani grzywnami.

Reformacja

Jędrzejowskie obok Pińczowskiego było w Małopolsce tym obszarem, na którym powstało najwięcej zborów ariańskich i kalwińskich m. in. w Wodzisławiu, Krzęcicach, Nagłowicach, Oksie i Sobkowie. Założone tam zbory przyciągały niejednego wyznawcę nowej ideologii społeczno-religijnej ze strony szlachty, a czasem chłopów. Choć znaczna część ówczesnego dekanatu jędrzejowskiego była w zasięgu ruchu reformacyjnego, to jednak „nowinkarstwo” przyjmowano tu pobieżnie i powierzchownie. Ruchem reformacyjnym nie został objęty Jędrzejów (kościół cysterski i ś w. Trójcy) oraz kościoły w najbliższej okolicy. Szerzenie się reformacji w Jędrzejowskim wpłynęło na gruntowniejsze kształcenie młodzieży w szkołach parafialnych oraz przyczyniło się do zdobywania głębszych studiów filozoficzno-teologicznych.

Także i ze strony różnowierców próbowano stawiać większe wymagania. Założona przez Rejów jedyna w regionie jędrzejowskim szkoła kalwińska w Oksie, choć była częściowo bezpłatna, rychło jednak upadła. Reformacja nie wpłynęła w tym regionie na zwiększenie dotychczasowej liczby szkół i nie pociągnęła za sobą większej ilości zwolenników, mimo że wyteżona była w tym kierunku działalność Grzegorza z Żarnowca w Oksie i Marcina Krowickiego w Wodzisławiu, znanych kaznodziejów (ministrów) kalwińskich.

Zjazdy jędrzejowskie



Potwierdzeniem polityczno-strategicznego znaczenia regionu jędrzejowskiego w ciągu wieków (bliskość Krakowa jako stolicy) były m. in. szesnasto- i siedemnastowieczne zjazdy jędrzejowskie, a w niedalekiej przyszłości obozowanie Kościuszki w rejonie Jędrzejowa w czasie insurekcji 1794r. oraz znaczna koncentracja oddziałów zbrojnych w czasie powstania styczniowego 1863r.

Brzemienny w burzliwe wydarzenia polityczne w Polsce przełom XVI/XVII w. odbił się szerokim echem przede wszystkim na Ziemi Jędrzejowskiej. Odbłyły się wtedy w Jędrzejowie trzy po sobie następujące wielotysięczne manifestacje polityczne szlachty znane jako zjazdy jędrzejowskie.

W czasie tych zjazdów podjęto szereg decyzji o charakterze ogólnopolskim, a zatem decyzji, które wywarły duży wpływ na życie polityczne w kraju. Do pierwszego z nich, zwołanego na wzór walnego sejmku, doszło w dniu 18. I. 1576r. w związku z opozycją szlachty w stosunku do cesarza Maksymiliana II, wybranego na króla polskiego 12. XII. 1575r. Na zjeździe tym (ponad 20 tys. uczestników), na czele którego stanęli kanclerz Jan Zamojski, senator Stanisław Karnkowski, biskup kujawski oraz niektórzy wojewodowie i marszałkowie, szlachta opowiedziała się zdecydowanie za elekcją Stefana Batorego. Tak więc rdzennie polska szlachta manifestowała zbrojnie na polach jędrzejowskich pełną odpowiedzialność za losy państwa. W splocie wydarzeń i manifestacji zjazdowych brali również udział mieszkańcy Jędrzejowi i okoliczna szlachta przeżywając wspólnie historyczne chwile.

Z oficjalnych wystąpień politycznych przy wyborze Batorego, a w niedalekiej przyszłości także przy elekcji Zygmunta III, dał się poznać Jan Płaza ze Mstyczowa, wielkorządca krakowski. Ponieważ Batoremu zjednał wielu zwolenników, więc Maksymilian polecił zniszczyć majątek mstyczowski. Warto dodać, że Jan Płaza i Grzegorz Niemsta z Krzęcic m. in. podpisali artykuły henrykowskie.

Do drugiego zjazdu jędrzejowskiego w 1592r. doszło w związku z konfliktem, jaki wyłonił się między kanclerzem Zamojskim a królem Zygmuntem III. Chodziło wtedy mianowicie o podjęcie wiążących postanowień skierowanych

przeciwko zawartemu małżeństwu króla z Anną Habsburżanką, a w związku z tym przeciwko stosowaniu przez niego polityki prohabsburskiej. W opozycji wobec króla stanął Zamojski, zręczny polityk i obrońca polskiej racji stanu oraz wielu dostojników państwowych, m. in. Mikołaj Firlej, Stanisław Żółkiewski, Stanisław Tarnowski, Mikołaj Zebrzydowski i Marcin Leśniowolski. W ostatnim wreszcie zjeździe jędrzejowskim w 1607r., znanym jako rokosz Zebrzydowskiego i Janusza Radziwiłła, wystąpiła rozzuchwalona szlachta w obronie złotej wolności a zarazem przeciwko niepopularnej polityce królewskiej. Tu właśnie tłumy szlachty wyraziły swe niezadowolenie i nieposłuszeństwo królowi i opowiedziały się za jego detronizacją, zrywając jednocześnie zawartą z nim niedawno ugodę janowską. Należy jeszcze wspomnieć o innym zgromadzeniu szlachty w Jędrzejowie w 1670r., w związku z wojną turecką, znanym jako pospolite ruszenie pod dowództwem Achacego Pisarskiego.

Czasy „potopu”

Ziemia Jędrzejowska była niejednokrotnie terenem przemarszu wojsk szwedzkich, które niszczyły osiedla i miasta. Od wojsk szwedzkich najwięcej ucierpiał miasta Jędrzejów i Małogoszcz. Dalszemu spustoszeniu uległa Ziemia Jędrzejowska w czasie przemarszu wojsk Karola XII w 1702r. W tym czasie nad Nidą w rejonie Kliszowa i Motkowic doszło w dniu 19. VII. 1702r. do walnej bitwy, jaką stoczyły ze Szwedami wojska saskie pod dowództwem Augusta II i polskie pod dowództwem Hieronima Lubomirskiego. Wojska szwedzkie rozpoczynając natarcie w rejonie Korytnicy (Karsy, Boreczyn, Rębów) zadały tu dotkliwą klęskę sprzymierzonym wojskom sasko - polskim i spowodowały niefortunną ich ucieczkę w kierunku Motkowic i Borszowic. Do niedawna pokazywano chatę wiejską i stół, przy którym zasiadać mieli August II, Stanisław Leszczyński a także Karol XII.

Jędrzejowskie w kulturze i literaturze

Ziemia Jędrzejowska wydała lub wychowała wielu wybitnych ludzi mających duży wpływ na rozwój nauki i kultury polskiej. W tworzeniu zrębów kultury staropolskiej zaznaczył się szczególnie wkład kronikarsko - literackiego piśmiennictwa mistrza Wincentego Kadłubka, zmarłego w Jędrzejowie oraz twórczość pisarską Mikołaja Reja z Nagłowic. W czasach późniejszych z Ziemią Jędrzejowską związani byli tej miary pisarze, co Jan Chryzostom Pasek z Olszówki, Wespazjan Kochowski, Stanisław Trembecki, Stanisław Konarski z Żarczyc, Kazimierz Laskowski, Wojciech Bogusławski i Stefan Żeromski.

Dzieje piśmiennictwa polskiego rozpoczął jako pierwszy mistrz Wincenty Kadłubek, dziełem „Kronika Polaków”, czytany w ciągu kilku wieków nie tylko przez studentów, ale i przez bractwo szlacheckie jako jedyny na owe czasy podręcznik historii początków państwa piastowskiego. Inna spuścizna pisarska mistrza Wincentego, pisana podobno w Jędrzejowie, nie zachowała się do naszych czasów. Dalszy etap piśmiennictwa już w języku polskim zapoczątkował Mikołaj Rej. Za twórczość pisarską, której bohaterami byli panowie i chłopcy z okolicy Nagłowic, Oksy, Jędrzejowa i Sędziszowa nazwano go ojcem literatury polskiej. Należy wspomnieć, że tak Kadłubek jak i Rej zajmowali się sprawą chłopską. Sprawa ta nie była również obca Wespazjanowi Kochowskiemu, znanemu historykowi z czasów Sobieskiego i pijarowi Stanisławowi Konarskiemu, wielkiemu reformatorowi szkolnictwa i wychowania w Polsce, prekursorowi Konstytucji 3 - Maja i Komisji Edukacji Narodowej. Konarski zwłaszcza, podobnie jak kiedyś Kadłubek, uczył miłości ojczyzny.

Liczne związki rodzinne i pisarskie łączyły z ziemią Jędrzejowską Stefana Żeromskiego, wspaniałego piewcę Kielecczyzny, autora wielu znanych powieści i Kazimierza Laskowskiego, poetę i piosenkarza ludowego, w którego wierszach dźwięczały często echa walk powstańczych i społecznych. Laskowski pisał: „bez chłopca nie ma wioski a bez wioski nie ma nas”.

Jeżeli mówimy o związkach Ziemi Jędrzejowskiej z kulturą i literaturą narodową należy wspomnieć o przechowywaniu w Zdanowicach biblioteki, dekoracji, kostiumów i innych akcesoriów warszawskiego Teatru Narodowego, przekazanych przez Wojciecha Bogusławskiego.

Udział ziemi jędrzejowskiej w ruchach narodowo-wyzwoleńczych XIX i XX w.

Insurekcja Kościuszkowska

W zmaganiach narodowo-wyzwoleńczych zaznaczył się także udział Ziemi Jędrzejowskiej. Najpierw uwidoczniło się to w czasie insurekcji kościuszkowskiej. Szczególnie ważny był pobyt armii Kościuszki w Jędrzejowie i w Krzęcicach, gdzie obozował kilkanaście dni, przygotowując się do ostatecznej bitwy z Denisowem. Przebywało tutaj wielu generałów (Grochowski, Wodzicki, Nestor Sapięha); ks. Józef Poniatowski przekazał tu Kościuszcze władzę wojskową. Naczelnik wydał wiele poleceń Radzie Najwyższej Narodowej, tu mianował wielu wyższych oficerów, w tym także mieszkańców Jędrzejowa.

Licząc na zwycięstwo w rejonie Słupi i Raszkowa, dokąd przybył ze swą armią w dniu 5. VI. 1794r., nie spodziewał się połączenia wojsk rosyjskich z armią Fryderyka Wilhelma II, stacjonującego w niedalekim Żarnowcu i Woli Libertowskiej. Nie mając innego wyboru stoczył nazajutrz z nimi na polach Wywły, Rawki i Hebdzia niefortunną walkę, znaną jako bitwa szczekocińska. Mimo porażki wojsk polskich, bitwa przyniosła również znaczne straty nieprzyjacielowi, o czym wiadomo choćby z raportu króla pruskiego, który pisał do swego syna, że „takich wygranych nie życzę sobie mieć więcej”.

Uczestnikami powstania kościuszkowskiego było wielu mieszkańców Ziemi Jędrzejowskiej. Wymienimy najznacznich: Michał Borkiewicz z Piołunki, Salezy Bystrzonowski z Węgleszyna, Józef Kalasanty Wąsowicz z Mnichowa oraz Stefan Dembowski, dziedzic majątku Potok, jeden z najbliższych współpracowników Kościuszki, desygnowany nawet na jego następcę w razie śmierci. Żywe tradycje kościuszkowskie po dziś dzień przekazywane są we wspomnieniach mieszkańców.

Powstanie listopadowe 1830r.

Jędrzejowskie odegrało również nie małą rolę w powstaniu listopadowym. Listę patriotów związanych z tą Ziemią otwiera jeden z „kierowników sprzysiężenia”, przygotowujących powstanie w Warszawie młody oficer W.P., ppor. Ludwik Borkiewicz. Należąc do otoczenia księcia Konstantego orientował się niewątpliwie w sytuacji wojskowej, co wykorzystali spiskowcy. Tuż przed zamachem na Konstantego, w mieszkaniu Borkiewicza odbyła się ostatnia narada spisku pod przewodnictwem Piotra Wysockiego. W powstaniu wzięli udział również Jan Ledóchowski z Krzelowa, poseł jędrzejowski i sędzia pokoju w Jędrzejowie oraz Roman Sołtyk z Koneckiego, właściciel dóbr ziemskich w Mokrsku.

W czasie powstania kpt. Ledóchowski pełnił przez okres kilku tygodni funkcje wojskowe w Kielcach, a następnie wezwany został do Warszawy. Był bezwzględny zwolennikiem wojny z caratem i jako poseł przyczynił się waleśnie do uchwały sejmu detronizującego cara Mikołaja w dn. 25. I. 1831r. na wniosek Romana Sołtyka. Okrzyk Ledóchowskiego „nie ma Mikołaja” poparty przez galerię sejmu doprowadził do detronizacji cara przez aklamację. Patriotyczne wystąpienie przypłacił Ledóchowski konfiskatą majątku w Krzelowie i Charsznicy. Na emigracji skłaniał się do współpracy z Lelewelem.

Z innych zasłużonych dla powstania mieszkańców Ziemi Jędrzejowskiej należy wymienić płk. Spytka Jordana z Jaronowic (dowódca 10 pułku). Po jego śmierci w czasie jednej z walk dowództwo objął ppłk Piotr Wysocki. Żołnierze tego pułku odznaczyli się męstwem i poświęceniem przy obronie Woli. Poległo tam wielu żołnierzy pochodzących z Jędrzejowskiego. Niezależnie od żołnierzy, którzy weszli w skład 10 pułku Jordana, mieszkańcy Ziemi Jędrzejowskiej wzmocnili również I pułk „Krakusów”. Pułkiem tym, składającym się z 8 szwadronów dowodzili m. in. oficerowie z jędrzejowskiego: Ludwik Bystrzonowski z Węgleszyna, Erazm Różycki z Opatkowic, Kazimierz Łubieński z Imielna. W pułku tym wyróżnił się szczególnie 3 szwadron jędrzejowski. Nie można również pominąć udziału w powstaniu ziemian (Henryk Wielowiejski, Kazimierz i Feliks Bystrzynowscy, trzej bracia Wąsowicze z Mnichowa, Aleksy Gaszyński z Ciernia, Aleksander Laskowski z okolic Jędrzejowa, Wincenty Kielesiński z Mieroniec, Antoni Patek i wielu, wielu innych), łącznie z niemałym

zastępem chłopów jędrzejowskich oraz klasztoru cysterskiego, w którego pomieszczeniach urządzono dużych rozmiarów polski szpital wojskowy, gdzie z dużym poświęceniem pracowali miejscowi zakonnicy.

Powstanie styczniowe 1863-1864r.

Ziemia Jędrzejowska zapisała się bardzo chlubnie w dziejach powstania styczniowego. Przygotowania do niego trwały już wcześniej. Gromadzono broń palną i sieczną. Łączono się w grupy spiskowe. Wolę walki z caratem manifestowali mieszkańcy Jędrzejowa i okolicy, m. in. w czasie politycznej manifestacji pod Jędrzejowem. W obawie przed dalszym rozbudzaniem nastrojów i uczuć narodowo-wyzwoleńczych władze carskie zabraniały śpiewania hymnów narodowych w kościołach oraz zakazywały zbiórek ofiar pieniężnych na cele „rewolucyjne”. Na uwagę zasługuje również patriotyczna postawa księży regionu jędrzejowskiego. Kler tutejszy budził świadomość narodową społeczeństwa. I tak np. budzące zapal patriotyczny kazania wygłaszali ks. Bieroński z Małogoszczy i ks. Walenty Witkowski w Jędrzejowie, którego władze carskie scharakteryzowały jako Polaka „czystej krwi” i wroga państwa. Wielu księży jędrzejowskich zapłaciło wysokie kary pieniężne za sprzyjanie powstańcom oraz za udział w manifestacjach w czasie pogrzebów powstańców.

Zabraniano nawet „obywatelom zgromadzać się do wsiów, lub miast, tak w interesach handlowych i gospodarczych jak i na familijne uroczystości.” Z polecenia Naczelnika Powiatu Kieleckiego skonfiskowano wiele sztuk broni palnej, którą posiadali właściciele ziemscy. Nie osłabiło to jednak ducha bezwzględnej walki z caratem. Demonstracje przybierały coraz częściej na sile i przerodziły się niebawem w zbrojną walkę narodowo-wyzwoleńczą, która objęła swym zasięgiem cały region jędrzejowski i trwała tutaj bez przerwy półtora roku. Do szeregów powstańczych pospieszyły ochotnie dziesiątki młodych rzemieślników z Jędrzejowa, Małogoszczy, Sobkowa oraz wielu chłopów z całego regionu, zasilając oprócz obozu powstańczego A. Kurowskiego w Ojcowie, także i inne oddziały formowane na Ziemi Jędrzejowskiej. Chłopi jędrzejowscy oprócz udziału w walkach świadczyli pomoc licznym tutaj oddziałom powstańczym w postaci dostarczania żywności, podwód, odzieży i schronienia dla rannych żołnierzy - powstańców. Zapisali oni piękną kartę w historii powstania w tym regionie.

Mimo nieudanej próby Kurowskiego oswobodzenia Jędrzejowa i Kielc, pierwsza znaczna grupa ludzi uzbrojonych w broń palną, powiększona niebawem o ok. 500 innych powstańców przybyła do tego miasta 24.1. 1863r. Była to pierwsza koncentracja powstańców w Jędrzejowie przeprowadzona zapewne z polecenia Kurowskiego. Oddział ten miał nie dopuścić do przeprowadzania branki, wyznaczonej na 25. I. po miastach Królestwa Polskiego, z czego wywiązał się znakomicie. Odbijanie spisowych, tj. młodzieży objętej branką, odbyło się jeszcze w innych punktach regionu, m. in. w Wodzisławiu.

W czasie trwania powstania żołnierze - powstańcy mimo ciężkich ofiar nie szczędzili krwi dla ojczyzny, przelewając ją razem z wieloma dziesiątkami mieszkańców Jędrzejowskiego w co najmniej 30 większych bitwach i potyczkach, jak pod Małogoszczem, Oksą, Warzynem, Ciernem, Obiechowem oraz w rejonie Wodzisławia i Jakubowa. Bitwy te toczyli m.in. pod dowództwem Langiewicza, Jeziorańskiego, Bończy - Tomaszewskiego, Chmieleńskiego. Za swą postawę polityczną oraz za udział w szeregach powstańczych uczestnicy powstania płacili więzieniem, grzywnami, lub życiem. „Za waszą i naszą wolność” na Ziemi Jędrzejowskiej walczyli także przyjaciele narodu polskiego: Włosi, Francuzi, Chorwaci i in.

Rewolucja 1905r.

Do wystąpień mas ludowych na ziemiach polskich w rewolucji 1905r. przyłączyli się również chłopi Ziemi Jędrzejowskiej. Wystąpienia te miały przede wszystkim charakter polityczny. Żądali zniesienia stanu wojennego, demonstrowali przeciwko znienawidzonej wszechwładzy carskiej, domagali się bezwzględnie przywrócenia języka polskiego w szkołach i życiu publicznym. W Jędrzejowie dwutysięczny tłum, wyszedłszy z kościoła farnego, manifestował przeciwko zaborcy na rynku miejskim. Wieczorem rozbrzmiewały okrzyki „niech żyje Polska”, które wznosiła miejscowa młodzież szkolna. W Jędrzejowie strajkowali ponadto urzędnicy pocztowi (czterech osadzono w więzieniu). Wiadomo także o sprzeciwie dziewięćdziesięciu chłopów, którzy na zebraniu gminy Jędrzejów odmówili wystawiania wart nocnych.

W Węgleszynie chłopci żądali uwolnienia więźniów politycznych i zwolnienia od powinności podatkowych. W Brzegach grupa 15 - osobowa „Delegatów Kieleckiego Komitetu Robotniczego PPS” zniszczyła portrety cara i ewidencję wojskową, a w Nagłowicach ograbiono urząd pocztowy.

Zdarzały się też wystąpienia o charakterze ekonomiczno-agnym. Chłopi nie chcieli płacić zaległych kar za masowe wyręby drzewa w lasach państwowych. Największe zaległości mieli mieszkańcy Małogoszczy. Wynosiły one 666 rubli. Poza tym chłopci uchylali się od opłat gminnych. Są również wzmianki o prowadzeniu agitacji przygotowującej strajk szkolny. W związku z nasileniem się ruchów chłopskich skierowano do Jędrzejowa dodatkowy oddział dragonów dla ich uśmierzenia. Szczególnego charakteru nabrała walka o polską szkołę. Uwidoczniło się to przede wszystkim w strajku szkolnym w Seminarium Nauczycielskim w Jędrzejowie, z którego władze rosyjskie wydalili na okres pół roku 66 uczniów, domagających się przywrócenia języka polskiego, z poleceniem zwracania szczególnej uwagi na ich działalność w miejscu zamieszkania, jako niebezpiecznych. W Wodzisławiu dzieci wprost oświadczyły, że nie będą uczyć się w języku rosyjskim i demonstracyjnie opuściły szkołę. W szkołach rządowych w Jędrzejowie i Tarnawie zniszczono portrety carskie i sztyldy szkolne. Walka o polskość życia w szkołach i w administracji zaznaczyła się także w tzw. ruchu gminnym, w wyniku którego w wielu miejscowościach jak Przysław, Deszno, Węgleszyn, Nawarzyce, Sędziszów, Wodzisław, Małogoszcz, podjęto uchwały spisane po polsku, domagające się bezwzględnego przywrócenia języka polskiego w szkołach i urzędach. Do wyjątkowo odważnych ludzi w prowadzeniu tej akcji należał Józef Łoś z Deszna. W tym czasie notujemy także pierwsze wzmianki o ruchu nauczycielskim w powiecie jędrzejowskim, w Potoku. Aresztowanie kilku nauczycieli konspiratorów m. in. Józefa Kruka, nie powstrzymało dalszej wytężonej walki o szkołę polską, która odrodziła się na ziemiach polskich w 1917r.

Początki Jędrzejowa

Najdawniejsze dzieje Jędrzejowa sięgają zamierzchłych czasów. Starożytność tej osady odsłoniły bowiem znaleziska z epoki neolitu i z czasów rzymskich.

Większą stosunkowo rolę regionu Jędrzejowa w rozwoju kultury zamieszkujących tam ludzi można dopiero stwierdzić w okresie rzymskim i we wczesnym średniowieczu. Za istnieniem większego zagęszczenia osadnictwa w najbliższej okolicy Jędrzejowa (Skroniów) w okresie wpływów rzymskich przemawia znalezisko licznych monet rzymskich. Koncentracja ich na tym terenie wskazuje niewątpliwie na przeprowadzanie już wówczas transakcji handlowych z kupcami, może z Imperium Rzymskiego. Trudno jednak stwierdzić ciągłość i liczebność istniejącego tutaj osadnictwa tak przedhistorycznego jak i wczesnohistorycznego. Początki pierwotnej osady targowej - późniejszego Jędrzejowa - zarysowały się już w epoce przedpiastowskiej, choć pierwsze wzmianki o istnieniu tam targu posiadamy dopiero z 1166r. Nie wiemy jednak nic o ilości jarmarków i kiedy się one odbywały.

Trudno też rozstrzygnąć czy Jędrzejów był odrębną miejscowością, istniejącą w pobliżu starej Brzeźnicy, rodowej włości Gryfitów (posiadali tam kościółek), do której sprowadzono w 1140r. cystersów z Morimond we Francji, czy była to jedna i ta sama wieś, która w nieznanych dotąd okolicznościach (brak źródeł), zmieniła swą nazwę z Brzeźnicy na Andrzejów. Przypuszcza się jednak (potwierdza to istnienie drugiego kościółka pod wezwaniem św. Katarzyny w rejonie dzisiejszego Jędrzejowa), że wymienione miejscowości były raczej odrębnymi osadami. Najpewniej jedna z nich stanowiła większą osadę, na co wskazuje relacja, w której czytamy, że założono klasztor w puszczy nadnidziańskiej „in eremo et saltu secreto ab hominibus”, a zatem z dala od większego skupiska ludzkiego, którym był zapewne targowy Jędrzejów.

Trudno też ostatecznie ustalić, kto i kiedy nadał osadzie targowej nazwę Jędrzejów. Jedno jest pewne, że nazwa Jędrzejów (villa Andreovia) wymieniana jest już z okazji nadań książęcych w 1166r., a zatem osada o takiej nazwie istniała już w tym czasie. Przypuszczenia, że Jędrzejów nazwę swą otrzymał od imienia brata św. Bernarda, albo któregoś członka znacznego rodu, zapewne Lisów, osiadłych w tym rejonie i posiadających swe siedziby we Mstyczowie i Jędrzejowie, nie posiadają podstawy źródłowej. Miasto Jędrzejów używało pieczęci „sigillum civitatis Andreoviensis” z umieszczonym na niej herbem

Lisów (tarcza ze strzałką dwukrotnie przekreśloną poprzecznie). Pieczęć ta pochodzi z XV/XVI w. i jest to prawdopodobnie herb nadany miastu klasztornemu przez jednego z późniejszych opatów, Jakuba Michowskiego.

Warto również przypomnieć o pieczęci Ottona, opata klasztoru jędrzejowskiego z 1222r. jako jednej z nielicznych pieczęci duchowieństwa polskiego z okresu panowania pierwszych Piastów. Z początkami Brzeźnicy (Jędrzejowa) związany jest nierozdzielnie klasztor cysterski, założony w latach 1140 - 1149, oddziaływający przez kilka wieków na gospodarczy i kulturalny rozwój miasta. Cystersów sprowadzili do Jędrzejowa dwaj bracia, Jan i Klemens herbu Swieboda czyli Gryf.

W latach 1218 - 1223 w klasztorze jędrzejowskim przebywał, być może pisał kronikę oraz zakończył życie, mistrz Wincenty Kadłubek, biskup krakowski, pierwszy Polak historyk i zapewne pierwszy Polak zakonnik w tym klasztorze. Kadłubek znany jest również jako dyplomata[^] gorący patriota i zwolennik chłopów.

Powstanie miasta Jędrzejowa

Z istniejącego we wczesnym średniowieczu targu w obrębie Jędrzejowa niepodobna wywodzić początków miasta, podobnie jak nie można doszukiwać się w tym osiedlu podgrodzia z targiem, gdyż Jędrzejów nigdy nie był grodem, jak np. kasztelański Małogoszcz. Służebne więc miejscowości w okolicy Jędrzejowa, mianowicie Konary, Świątniki, Żerniki może i Kowalów, należy odnieść do grodu w Małogoszczu. Pewnych elementów i cech osiedla typu miejskiego doszukiwać się dopiero można w Jędrzejowie w drugiej połowie XIII w. kiedy osada ta stanowiła już znaczny ośrodek gospodarczy rzemieślniczo - handlowy. Jednym z głównych czynników wpływających wtedy na rozwój życia gospodarczego Jędrzejowa była niewątpliwie działalność cystersów oraz uzyskanie wolności targowych od książąt Mieszka Starego i Kazimierza Sprawiedliwego. Miejscowa ludność targowa zwiększyła się przede wszystkim dzięki kolonistom przybyłym z racji akcji kolonizacyjnej cystersów oraz dzięki napływowi ludzi z okolicznych wsi. Osada skupiała odtąd coraz więcej ludności nierolniczej, a zatem zajmującej się nowymi wyuczonymi specjalnościami rzemieślniczymi. Coraz więcej powstawało warsztatów przemysłowych i placówek handlowych, jak chociażby jatki rzeźnicze, młyny, garncarnie i kuźnie kowalskie. Z biegiem lat Jędrzejów rozwijał się coraz silniej.

Do uzyskania praw miejskich przyczynił się niewątpliwie handlowy charakter osady, rokujący dalszy rozwój Jędrzejowa. W tych warunkach nadanie dla Jędrzejowa przywileju lokacyjnego przez księcia Bolesława Wstydlwego na prośbę opata Jana było zakończeniem i uwieńczeniem od strony prawno-organizacyjnej procesu formowania się w Jędrzejowie miasta. Prawa miejskie otrzymał Jędrzejów od Bolesława Wstydlwego w dniu 16 lutego 1271r. w dokumencie wydanym w Krakowie, a znajdującym się obecnie w Archiwum Akt Dawnych w Warszawie. Z tekstu przywileju wynika, że książę zezwalając na założenie miasta na prawie czynszowym wyraził jednocześnie życzenie, aby miasto Jędrzejów cieszyło się wszelką „wolnością, czyli przyznał mu immunitet. Przywilej lokacyjny zawierał następujące artykuły wolnościowe:

1. Mieszkańcy zostali wyjęci spod jurysdykcji kasztelanów i wojewodów i mieli podlegać jedynie władzy sądniczej wójta, a ustanowionej według woli opata konwentu cysterskiego.
2. Książę rezerwował sobie sądzenie mieszczan tylko w sprawach zabójstwa, zdrady (państwa) i rozboju.
3. Mieszczanie jędrzejowscy uwolnieni zostali od wypraw wojennych i robocizn przy stawianiu zamków. W wypadku najazdu wroga zobowiązano ich do obrony ojczyzny.

Uwzględniając potrzeby rozwojowe miasta książę zezwalał na włączenie w obręb Jędrzejowa czterech sąsiednich wsi: Laskowa, Sudół, Łączyna i Cholesyna (Całoszyna), dzisiejszego przedmieścia Jędrzejowa, lub niedalekiej Wolicy. Choć nie znamy pierwszego założyciela miasta ani pierwszego wójta, możemy jednak stwierdzić, że instytucja wójta w Jędrzejowie to zaczątki tamtejszego samorządu miejskiego, odgrywającego znaczną rolę w dziejach miasta.

Prawa miejskie Jędrzejowa były potwierdzane i poszerzane przez wielu monarchów polskich, a mianowicie przez Władysława Łokietka, Kazimierza Wielkiego, Władysława Jagiełłę, Władysława III, Jana Olbrachta. Po zniszczeniu przywilejów królewskich przez pożar, jaki nawiedził miasto na początku XVI w., a w czasie którego spalił się ratusz miejski i wiele domów mieszczkańskich, odnowił je na prośbę ławników jędrzejowskich król Zygmunt I, dokumentem z 1510r. Na podstawie tego przywileju miasto zachowało dawne prawa miejskie i otrzymało 3 jarmarki w roku oraz cotygodniowy targ

wyznaczony na każdą sobotę. Dokument ten został następnie potwierdzony w 1533r. przez Zygmunta Augusta, w 1581r. przez Stefana Batorego (zwalniał on mieszczan jędrzejowskich także od podwód), w 1626r. przez Zygmunta III, w 1635r. przez Władysława IV (miasto otrzymało od niego już 4 jarmarki w roku), w 1671r. przez Michała Korybuta (uwolnił on jędrzejowian ponownie od podatku podwodowego, czyli pocztowego), w 1701 przez Augusta II, w 1755r. przez Augusta III (potwierdził on prawo i przywileje dla miasta ujęte w przywileju Batorego), a w 1778r. Stanisław August zatwierdził wszystkie dotychczasowe przywileje.

Rozwój miasta Jędrzejowa od XIV w. do końca XVIII w.

Otrzymanie prawa miejskiego, a następnie poszerzenie go przez wielu monarchów w ciągu stuleci, stwarzało niewątpliwie dla Jędrzejowa korzystne warunki w rozwijaniu produkcji rzemieślniczej oraz ożywiało znacznie handel w mieście. Jędrzejów stał się odtąd znacznym ośrodkiem wymiany towarowej. Znałe są w XVI w. kontakty handlowe Jędrzejowa z Krakowem, dokąd wywożono liczne transporty produktów leśnych (smoła, maź), produkty pochodzenia zwierzęcego oraz produkty pszczelarskie (miód, воск). Tędy prowadził szlak „solny”, tu była komora celna, notowana po raz pierwszy w 1363r. O rozwoju miasta w XVI w. świadczy najwyraźniej duża ilość rzemieślników, których zgodnie z rejestrem poborowym z 1581r. miasto posiadało 77. Najliczniejszą grupę stanowili wtedy szewcy (20) i piekarze (10). Z innych branż należy wymienić 5 rzeźników, 6 prasolów (wędrownych handlarzy solą), 6 kuśnierzy, po 4 kowali i krawców. W liczbie od 1 - 3 znaleźli się ślusarze, sukiennicy, włókiennicy, miecznicy, kotlarze, bednarze, czapnicy, garncarze oraz 1 balwierz i 1 aptekarz.

Jak już wspomniano, o dużym znaczeniu roli Jędrzejowa, jaką spełniał w ówczesnym życiu kraju świadczą 3 zjazdy szlacheckie w XVI i XVII w., znane jako zjazdy jędrzejowskie.

Rozwój Jędrzejowa jako ośrodka przemysłowego ulegał zahamowaniu na skutek licznych pożarów miasta i ciężkich strat w czasie wojen, zwłaszcza szwedzkich. I tak w 1629r. zanotowano w Jędrzejowie aż 576 ludzi trudniących się rzemiosłem, podczas gdy w 1783r. było już tylko 47 warsztatów rzemieślniczych (pożar miasta w 1715r.), w 1813r. - 56 warsztatów, w tym 21 szewskich i 14 piekarni. W latach 1840 - 51 liczną grupę rzemieślników jędrzejowskich stanowili nadal szewcy.

Rzemieślnicy zorganizowani byli w cechach. W 1845r. należeli do nich szewcy, stolarze, krawcy, murarze, rymarze, tkacze, kotlarze oraz ślusarze i kowale.

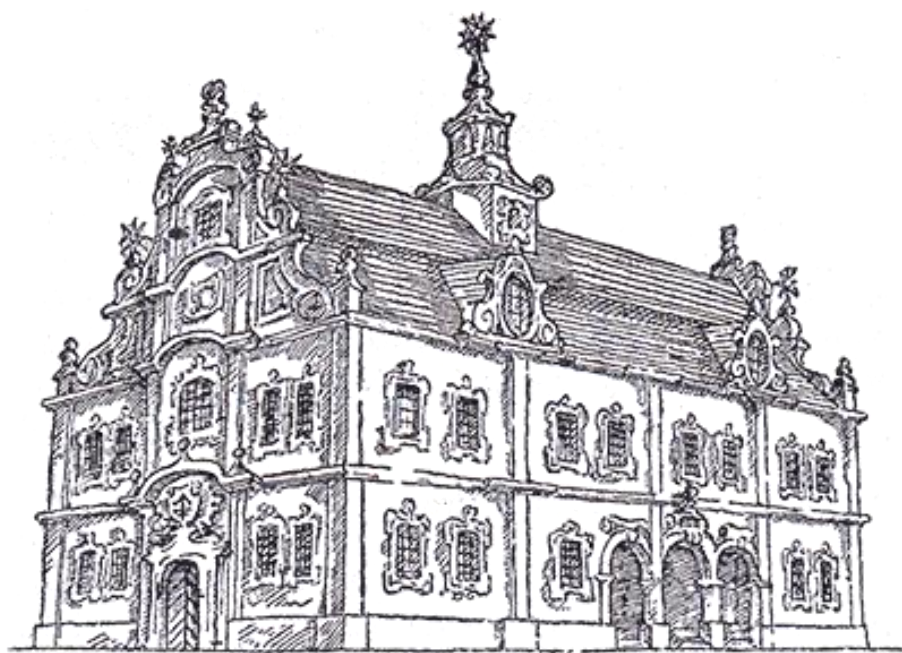
W XVIII w. w Jędrzejowie produkowano tkaniny jedwabne, a na początku XIX w. grube sukno. W tym czasie wyrabiano tam także produkty garncarskie.

Na intensywniejszy rozwój miasta w okresie Księstwa Warszawskiego wpłynął fakt ulokowania w Jędrzejowie władz rządowych, tj. podprefektury (miasto zostało siedzibą powiatu), Sądu Policji Poprawczej oraz garnizonu wojskowego. Handlowy charakter miasta, zwłaszcza w XVIII w. i na pocz. XIX w. podkreślają liczne jarmarki i cotygodniowe targi. Walne jarmarki jędrzejowskie (głównie handel końmi), uczyniły wtedy z miasta handlowy ośrodek znany nie tylko w kraju, ale i za granicą.

Omawiając rozwój gospodarczy miasta należy również wspomnieć o znacznej zamożności mieszczan jędrzejowskich. Już w czasie średniowiecznego rozwoju miasta mieszczenie przeznaczali zaoszczędzone pieniądze na zakładanie i utrzymywanie warsztatów rzemieślniczych. Co zamożniejsi zakładali lub kupowali młyny oraz budowali okazałe domy. O zamożności mieszczan w okresie rozwoju miasta świadczy chociażby m. in. fundacja złotej monstrancji przez jedną z mieszczyk jędrzejowskich w 1520r. dla miejscowego kościoła farnego, czy ceny (np. 500 złp.) jakie uzyskiwano w XVII w. za sprzedaż domów z ogrodem. O dużej zamożności niektórych mieszczan jędrzejowskich jeszcze w drugiej połowie XVIII w. świadczą zapisy posagowe, wynoszące nawet 1000 złp., jak to miało miejsce w 1774r. w przypadku „sławetnego” Pawła Ciężartowicza.

Wielu obywatelom nie wystarczało bogactwo w postaci wygodnego mieszkania, pięknego ogrodu czy drogiego ubioru. Niektórzy z nich doceniając oświatę nie szczędzili pieniędzy na kształcenie swych synów w rzemiośle (różne branże), w miejscowych szkołach, a nawet i na uniwersytecie krakowskim.

Historyczne budowle Jędrzejowa



Najstarszymi budowlami sakralnymi Jędrzejowa istniejącymi dotychczas i stanowiącymi zabytki architektury są dwa kościoły: bł. Wincentego Kadłubka i św. Trójcy. Historia ich założenia sięga początków XII w. Pierwszy, wzniesiony przez Gryfitów, przebudowany został w okresie zjazdu jędrzejowskiego w 1166r. Kolejnej przebudowie uległ w drugiej połowie XV w. staraniem opata Mikołaja Odrowąża z Rembieszyc oraz w latach 1728 - 54 przez opata Wojciecha Ziemnickiego, po pożarze jaki zniszczył go w 1726r. W wyniku przekształceń z romańskiego nabrał cech gotyckich i barokowych, Następny pożar, jaki nawiedził Jędrzejów w 1800r. spowodował zniszczenie klasztoru. Spaliła się wtedy

niezwykle cenna biblioteka z rękopisami św. Bernarda i bł. Wincentego Kadłubka. W 1872r. doszło do zburzenia romańskiego kapitularka, który należał do nielicznych i bardzo cennych pomników budownictwa romańskiego w Polsce. Z kompleksu klasztornego nie dochował się również do naszych czasów XV - wieczny pałac opacki i wspniany ogród przyklasztorny, założony w XVI w. W czasie I wojny rozebrane zostały także stare wysokie mury z 7 wieżyczkami okalające klasztor. Obok kościoła znajduje się barokowa dzwonnica z płytą upamiętniającą pobyt Kościuszki w klasztorze oraz brama wjazdowa w murze cmentarnym z poł. XVIII w.

W klasztorze jędrzejowskim pochowany jest Wincenty Kadłubek. Znajdują się w nim także jedno z największych organów w Europie, którym ustępują nawet słynne organy w katedrze w Gdańsku - Oliwie.

Obecny kościół św. Trójcy (dawny św. Katarzyny), gotycki w zrębie, pochodzi z pocz. XV w. Uległ przebudowie, najpierw pod koniec XV w., a następnie w poł. XVIII w. i pod koniec XIX w.

Życie administracyjno-społeczne Jędrzejowa koncentrowało się przez kilka wieków w ratuszu miejskim, wzniesionym w poł. XV w. przez mieszczan jędrzejowskich na podstawie przywileju, jaki otrzymało miasto od opata Nieustąpa w 1439r. Pierwotny ratusz uległ jednak zniszczeniu w czasie pożaru miasta w 1705r. Odbudował go dopiero ówczesny opat Wojciech Ziemnicki w 1754r. Ratusz jędrzejowski był na owe czasy imponującą budowlą „wspaniałością całe miasto Jędrzejów celujący, wielkim miastom nieporównanie porzomniejszy, najpierwszym równy”. Oryginalna budowa pałacowa czyniła z ratusza unikat w skali krajowej. Jako taki znany był odtąd raczej jako ratusz - zajazd, w którym oprócz urzędu miejskiego znalazły swe pomieszczenie komfortowo urządzone salony dla podróżnych. Cieszył się on powodzeniem, gdyż leżał na szlaku drogowym prowadzącym z Krakowa do Warszawy. Niedługo jednak wpływał na rozwój miasta, przynosząc znaczne dochody i dość krótko zdobił miasto okazałym wyglądem. Niekonserwowany uległ zniszczeniu i rozebrany został w 1822r.

Jednym z najstarszych szpitali w Polsce był szpital (przytułek) w Jędrzejowie prowadzony przez cystersów. W 1790r. w szpitalu jędrzejowskim znajdowało się 10 ubogich chorych osób. Jego tradycje podtrzymywał założony w Jędrzejowie w 1831r. polski szpital wojskowy, w którym znajdowało się około 400 łóżek. Pomieszczenie swe znalazł w budynkach klasztornych. Szpital był urządzony i wyposażony dzięki Komitetowi Opiekuńczemu w Krakowie i ofiarności miejscowych mieszczan m. in. Pawła Łuszczkiewicza i Mateusza Michalskiego, którzy w ciągu kilku dni zobowiązali się wykonać 100 łóżek drewnianych. Liczba chorych w szpitalu wynosiła od 300 - 500. Szpital jędrzejowski dobrze przysłużył się ojczyźnie i zapisał się chwalebnie w historii wojskowego szpitalnictwa w Polsce.

Warto dodać, że w Jędrzejowie istniała od dawna jedna z najstarszych aptek miejskich (wzmianka o aptekarzu z 1581r.), o której wiadomo, że spaliła się w czasie pożaru miasta w 1705r. Odbudowana została przez zapobiegliwego opata Augustyna Wessla w 1712r. Z tego okresu pochodzi znaleziona przypadkowo w klasztorze tablica fundacyjna apteki i jest, jak się zdaje, najstarszym szyldem aptecznym nie tylko w Jędrzejowie, ale i w Polsce.

Stan gospodarczy miasta w XIX w. i na początku XX w.

Upadek miasta, który zarysował się już pod koniec XVIII w., pogłębiła okupacja austriacka. Na skutek zaś skasowania w r. 1819 klasztoru cystersów zniknęła jeszcze jedna instytucja bądź co bądź przyczyniająca się do ożywienia miasta. Czynnikiem podtrzymującym w pewnym stopniu dochody miejskie w tym czasie była głównie produkcja napojów alkoholowych i prawo propinacji gorzałki przez mieszczan. W 1817r. było w Jędrzejowie 17 szynków, a w 1841r. liczba ich wzrosła do 27; wielu mieszczan posiadało nawet browarki. Główne dochody zabezpieczało sobie miasto z opłat jarmarcznego, targowego, wagi i miar, bydłobojni, jatek rzeźniczych, cegielni oraz gruntów miejskich wynoszących 219 morgów 376 prętów i z dzierżawy „polowań” na zwierzynę łowną. Ogólna suma dochodów miejskich w latach 1863 - 68 wynosiła rocznie ok. 3 tys. rubli.

Dawną świetność Jędrzejowa zahamowało całkowicie odebranie miastu praw miejskich w 1869r., a zatem utrata samorządu miejskiego, owocnie pracującego przez kilka wieków. Nastąpił upadek rzemiosła i handlu. Osada przybrała charakter wyraźnie rolniczy. Do tradycji już zaczęło należeć dawne tytułowanie mieszczan „famati”, „honesti”, a nawet „nobiles” i „possesores”, coraz więcej przybywało „kumorników” i biedoty miejskiej.

Rangę gospodarczą Jędrzejowa podniosły w pewnym stopniu wybudowane na przełomie XIX i XX w. zakłady przemysłowe, a mianowicie istniejąca od 1900r. fabryczka narzędzi rolniczych wraz z odlewnią, w której znalazło zatrudnienie ok. 100 osób, fabryka wyrobów metalowych „Metapol”, dzisiejszy „Metaldrut”, browar i słodownia wybudowane w latach 1904 - 1906 oraz młyny parowe, garbarnia, tartaki, cegielnia, olejarnia i kaflarnia. Na rozwój miasta wpłynęła również budowa stacji kolejowej w 1885r. i kolejki wąskotorowej oraz traktu miechowsko - kieleckiego.

Rozwój przestrzenny miasta

Życie miejskie koncentrowało się wokół rynku. Miasto liczyło w początkach swego istnienia ok. 500 ludzi. Zamieszkiwali go w zasadzie rodowici mieszkańcy miasta Jędrzejowa, stąd tyle powtarzających się nazwisk: Łuszczkiewiczów, Długosów, Blicharskich, Bolechowskich itd.

Większy rozwój przestrzenny miasta nastąpił dopiero na pocz. XX w. Jędrzejów zmienił wtedy kształt ze zbliżonego do czworoboku na podobny do wydłużonego prostokąta. Nie znamy bliżej ilości budynków w średniowiecznym Jędrzejowie, jak również i liczby jego mieszkańców. W tym czasie liczba ich nie sięgała więcej ponad 1000. W 1788r. Jędrzejów liczył 257 domów i 894 mieszkańców, w 1827r. - 185 domów, a w 1861r. - 223 domy, w 1897 już 340 domów. W 1845r. zamieszkiwało w Jędrzejowie 2119 mieszkańców, a w 1867r. 2484 ludzi. Jak się zdaje największą ilość domów miał Jędrzejów przed 1715r., gdyż liczył ich ponad 500.

Jędrzejów był na wskroś polskim miastem, co widoczne jest w nazwiskach o polskim brzmieniu. Także duchowieństwo świeckie i zakonne było polskie. Pierwsi zakonnicy przeważnie cudzoziemcy, głównie pochodzenia francuskiego, czasem niemieckiego, ulegli z czasem asymilacji i włączyli się nieodwracalnie w nurt państwowości i kultury polskiej.

Wielu mieszczan jędrzejowskich brało udział w życiu politycznym kraju. Niektórzy okazali się wybitnymi „ojcami” miasta, jak chociażby długoletni burmistrz Andrzej Długosz, żyjący w XVIII w.

Miasta Ziemi Jędrzejowskiej

Małogoszcz

Miejscowość ta należy do najstarszych osad na Ziemi Jędrzejowskiej. Jako gród wczesnośredniowieczny z podgrodzem, znajdujący się na Bocheńcu wymieniony był już w X - XI w. Pierwsze wzmianki istniejącym tam targu pochodzą z 1136r. Małogoszcz był siedzibą kasztelanii małogoskiej, której funkcje administracyjno-wojskowe przejęły na pocz. XIV w. Chęciny. Kiedy Małogoszcz otrzymał prawa miejskie nie ustalono. Opowiadano tylko, że „kiedy Tatarowie miasteczko spaleli, z inszemi pospołu przywilej im zgorzał”. Małogoszcz przeniesiony został na obecne miejsce na prawo czynszowe na podstawie przywileju Władysława Jagiełły, wydanego w Żarnowcu w dniu 1 kwietnia 1408r. Na mocy tego przywileju miasto otrzymało od króla m. in. prawo składu kamieni młyńskich, z którego mieszczenie korzystali do końca XVI w. Do 1599r. miasto posiadało przywilej na 3 jarmarki, co oprócz komory celnej i traktu handlowego, który tamtędy przebiegał przyczyniło się do jego rozwoju gospodarczego. Na rozkwit miasta wpłynęły także nadawane kolejno przez następnych monarchów przywileje. Stąd rozwój rzemiosła w wielu branżach, m. in. szewców, płócienników, kowali, garncarzy, stolarzy i innych zrzeszonych w cechach stworzył zwartą grupę społeczną, która do niedawna jeszcze uważała się za mieszczan.

Mieszczenie, zwłaszcza co zamożniejsi, zasiadali jako ojcowie miasta i ławnicy w miejscowym ratuszu, który obok farnego kościoła dodawał powagi miastu wraz z zabytkowymi kamieniczkami. W XVI w. Małogoszcz utrzymywał kontakty handlowe z Krakowem, dokąd wywożono znaczne ilości smoły i mazi. Wyroby garncarskie, dachówka i płótno znajdowały nabywców na miejscu. W Małogoszczu istniała szkoła parafialna od poł. XV w., z której w ciągu wieków niejednego małogoszczanina udawał się do Krakowa, gdzie kończył studia uniwersyteckie, a niektórzy otrzymywali nawet stopnie doktorskie.

Małogoszcz znany jest z dwu bitew w czasie powstania styczniowego, z których jedna z dnia 24 lutego 1863r. pociągnęła szczególnie duże straty w ludziach (powstańcy i miejscowi mieszkańcy) oraz straty materialne (spalenie miasta). Do upadku miasta oprócz tego przyczyniło się odebranie mu praw miejskich w 1869r. Po II wojnie światowej Małogoszcz rozbudowano. Jego mieszkańcy poza rolnictwem zatrudnienie znajdują w Zakładach Obuwniczych, kamieniołomach i innych gałęziach przemysłu terenowego.

Wodzisław

Wodzisław, zwany pierwotnie Włodzisław, był miastem królewskim za czasów Kazimierza Wielkiego. Kiedy otrzymał prawa miejskie i kto mu je nadał nie wiadomo. Być może, że otrzymał je od Władysława Łokietka. Ustalono natomiast, że na podstawie testamentu królewskiego z dnia 3 listopada 1370r. miasto Wodzisław przeszło wraz z przyległymi wsiami na własność Zbigniewa Przedbora i Pakosława Zadorów, znanych najpierw jako panowie z Brzezia, a później jako Wodzisławscy i Lanckorońscy. Ci ostatni znani byli za czasów Władysława Jagiełły z wielkiej fortuny. W Wodzisławiu zachował się murowany kościół famy z XVII w. fundowany przez Samuela Lanckorońskiego, starostę małogoskiego, odbudowany przez Macieja Lanckorońskiego, wojewodę braclawskiego. W XVI i XVII w. Wodzisław był miastem rzemieślniczo - handlowym, utrzymującym kontakty z Krakowem. W 1680r. liczba rzemieślników wzrosła do 34. W 1867r. miasto liczyło 2946 mieszkańców. W połowie XIX w. była tu fabryczka wyrobu bawełny. W mieście odbywało się 6 jarmarków, które przynosiły mu znaczne dochody. Od XV w. istniała w Wodzisławiu szkoła parafialna, po ukończeniu której wielu mieszkańców studiowało w Krakowie. Z Wodzisławia wywodził się Jan Wodzisławita, profesor Akademii Krakowskiej.

Upadek miasta nastąpił z chwilą odebrania mu praw miejskich. Nie pozostał również ślad z obszernego ratusza, w którym miały swą siedzibę władze miejskie jeszcze w XIX w.

Sobków

Osada ta założona została na polach wsi Nida przez Stanisława Sobka z Sulejowa, starostę małogoskiego w 1563r. na podstawie przywileju wydanego w Piotrkowie przez Zygmunta Augusta. Mieszkańców i nowych osadników król uwolnił od czopowego, zezwolił na odbywanie 2 jarmarków i cotygodniowych targów oraz obdarzył wolnicą na 15 lat. Przywileje miejskie zatwierdził miastu w XVII w. Jan Kazimierz. Z jednego z nich dowiadujemy się o życiu ówczesnych rzemieślników nie tylko w Sobkowie, ale i w innych miastach regionu.

Mimo że w 1726r. miasto otrzymało 12 jarmarków od Augusta II i miało wyznaczone targi na każdą sobotę, nie wpłynęło to jednak na jego rozwój. Rozwój gospodarczy Sobkowa hamowała bieda okolicznej ludności oraz konkurencja pobliskich Chęcin i Jędrzejowa, jako większych ośrodków handlowo-rzemieślniczych. Sobków nosił zawsze charakter małomiasteczkowej, prowincjonalnej osady, zwłaszcza od XIX w., kiedy rzemiosło upadło prawie całkowicie. Odtąd jego mieszkańcy zajmowali się przede wszystkim rolnictwem (poza nielicznymi wyjątkami: garncarze, młótarze i piekarze). Żydzi natomiast trudnili się wyrobem mydła. Miasto było własnością szlachecką, m. in. Wielopolskich i Szaniawskich. Prawa miejskie Sobków utracił w 1869r.

Oksa

Miejscowość ta założona została na prawach miasta przez Mikołaja Reja na podstawie dokumentu z 1554r. Nazwę swą wzięła od herbu Rejów (Oksza). Dla zapewnienia rozwoju miasta osadnicy otrzymali od fundatora liczne działki gruntu, prawo propinacji, prawo karczowania lasu itp. oraz 16 lat wolniczy. Oksa podobnie jak Sobków powstała w wyniku formowania się rynku wewnętrznego, a w związku z tym dzięki wzrostowi wymiany handlowej. Pośrodku obszernego rynku, stanowiącego plac targowy stał ratusz wybudowany przez Andrzeja Reja. W ciągu następnych stuleci Oksa była własnością różnych rodów. Choć miejscowość ta otrzymała prawo targu w drugiej poł. XVIII w.,

Oksa nie nabrała jednak miejskiego charakteru. Mieszkańców wyróżniała od chłopów zaledwie urzędowa ich przynależność (nazywali się chętnie, podobnie jak sobkowianie mieszczanami, lub obywatelami miasta) oraz w pewnym stopniu pozycja gospodarcza.

Oprócz zboru ariańskiego istniała w Oksie przez pewien czas szkoła kalwińska. Oksa znana jest z koncentracji głównych sił powstańczych w 1863r., oraz z bitwy jaką tu stoczył w czasie powstania styczniowego oddział polski z nieprzyjacielem.

Jan Naumiuk

Ziemia Jędrzejowska po roku 1918

Warunki naturalne w decydujący sposób wpłynęły na ukształtowanie się oblicza gospodarczego Ziemi Jędrzejowskiej, na zajęcia ludności, na jej rozwarstwienie zawodowe i strukturę klasową, na kwestię urbanizacji i inne.

Z konieczności, choćby najskromniej, trzeba tu odwołać się do statystyki. Podstawowe dane dotyczące liczebności mieszkańców zawiera tabelka poniżej.

Ludność powiatu jędrzejowskiego w latach 1921 – 1968

rok	powierzchnia [km ²]	ludność	
		ogółem	na 1 km ²
1921	1.270	100.300	79
1931	1.277	108.800	85
1946	1.366	110.800	81
1962	1.234	84.800	69
1968	1.233	94.000	75

Wyjaśnienia wymaga gwałtowny spadek liczby mieszkańców w powiecie w latach 1946 - 1962. Nastąpiło to na skutek wielkich migracji ludności w naszym kraju, akcji przesiedleńczej na Ziemi Zachodniej i wielkich przesunięć ludności ze wsi do miast, do zawodów pozarolniczych, a szczególnie do szybko powstających zakładów przemysłowych. Rozwiązywało to wiele problemów, do których jeszcze powrócimy. Trzeba również zaznaczyć, że Ziemia Jędrzejowska pod względem gęstości zaludnienia znajdowała się daleko poniżej przeciętnej w województwie kieleckim, co m. in. świadczyło o słabym procesie urbanizacji. I tak w 1921 roku tylko 11,7% ogółu mieszkańców powiatu stanowiła ludność miejska. Przykładowo w 1968r. ludność miejska w powiecie wynosiła 14,1% ogółu mieszkańców. Sytuacja ta nie uległa większym zmianom do chwili obecnej. Brak zaś głównego czynnika miastotwórczego - przemysłu - określił stan urbanizacji powiatu.

Struktura zawodowa ludności powiatu jędrzejowskiego w procentach

rok	rolnictwo	przemysł	handel	komunikacja	inne zawody
1921	77,4	8,3	6,0	2,6	5,7
1931	76,0	10,7	5,3	2,7	5,4

Jak wynika z powyższej tabeli, przytłaczająca większość ludności w powiecie jędrzejowskim zajmowała się rolnictwem. Powiat miał więc charakter zdecydowanie rolniczy. Struktura agrarna wsi jędrzejowskiej w latach międzywojennych i w

pierwszych latach Polski Ludowej, w okresie walki o utrwalenie władzy ludowej, miała ogromny wpływ na postawę polityczną chłopów. Sytuacja ekonomiczna wsi jędrzejowskiej wyjaśnia w znacznym stopniu tendencje anty-obszarnicze rzesz bezrolnych i małorolnych chłopów, nasilenie walki klasowej w okresie dwudziestolecia międzywojennego oraz źródła aktywności i dużej samodzielności jędrzejowskich chłopów w przeprowadzaniu reformy rolnej w 1945 roku.

W 1921 roku na prawie 13,5 tys. gospodarstw wiejskich w powiecie - 15,1% stanowiły gospodarstwa karłowate o obszarze od 0,5 do 2 ha, zaś 61 wielkich majątków obszarniczych, tj. niespełna 0,5% ogółu gospodarstw - zajmowało aż 23% ogólnej powierzchni powiatu. Trzeba zauważyć, że w tym okresie przeważały w Jędrzejowskim gospodarstwa od 5 do 20 ha (46,3% ogółu gospodarstw) i gospodarstwa drobne od 2 do 5 ha (34,7%). Zmiany w strukturze agrarnej wsi jędrzejowskiej, jakie nastąpiły na przestrzeni ostatnich trzydziestu lat, obrazuje tabela.

Struktura agrarna wsi jędrzejowskiej w roku 1931 i 1960

rok	ogółem gospodarstwa [tys.]	w tym gospodarstw o powierzchni [ha]					
		do 2	2 – 5	5 - 10	10 - 50	50 i więcej	nieznanej
1931	13,4	1,8	5,5	4,3	0,9	0,05	9,0
	100%	13,4%	41,0%	32,0%	6,7%	0,4%	6,5%
1960	20,2	3,1	8,6	7,5	1,0	—	
	100%	15,5%	42,6%	37,0%	4,9%		

Warto jeszcze wspomnieć, że mimo dość znacznej ilości urodzajnej gleby, wydajność przeciętna z ha w dwudziestolecu międzywojennym była tu niezbyt wysoka. Dla żyta wynosiła w latach 1924 - 1928 tylko 10,8g.

Odrębne zagadnienie to poziom oświaty ogólnej. Jaskrawo ukazuje go masowe zjawisko analfabetyzmu, które w 1921 roku obejmowało aż 53,8% ogółu mieszkańców Ziemi Jędrzejowskiej. Analfabetyzm stanowił poważny problem nie tylko społeczno-kulturalny i ekonomiczny, ale również polityczny.

Przemysł na omawianym terenie w okresie międzywojennym był słabo rozwinięty i zatrudniał stosunkowo niewielką liczbę mieszkańców. W 1921r. - 638 osób czynnych zawodowo (zaledwie 0,6% ogółu mieszkańców) a w 1931r. - 2050 (1,9%). Były to więc odsetki znikome. Przemysł reprezentowały przede wszystkim zakłady przetwórstwa płodów rolnych, jak młyny, gorzelnie, kaszarnia, browar, słodownia (notabene jedna z największych wówczas w Europie). Istniały również drobne zakłady przemysłu metalowego, jak fabryka łańcuchów i podków, wytwórnia łopat oraz tartaki, gipsiarnia, kamieniołomy i wapienniki (w Bukowej Górze) i cegielnie (w Mstyczowie). Większość zakładów przemysłowych było zlokalizowanych w samym Jędrzejowie. Wśród zakładów pracy wyróżniały się wówczas warsztaty naprawcze PKP w Sędziszowie i Jędrzejowie. Należy zauważyć, że przebiegające przez Ziemię Jędrzejowską ważne szlaki komunikacyjne, łączące Warszawę z Krakowem i Dęblin z Zagłębiem Dąbrowskim, wpływały aktywizująco na jej gospodarkę i stwarzały znaczne szanse rozwojowe, które obecnie, w Polsce Ludowej, są coraz bardziej racjonalnie wykorzystywane, podobnie jak i znaczne zasoby miejscowej siły roboczej.

Słabo rozwinięty przed 1939 rokiem przemysł lokalny nastawiony był przede wszystkim na zaspokajanie niezbędnych potrzeb rolniczego powiatu, wskutek czego i szeregi klasy robotniczej były tu nieliczne.

Jędrzejów - jedyne miasto na omawianym terenie - był i pozostaje nadal ośrodkiem niewielkim. Pewne wyobrażenie o jego wielkości daje liczba mieszkańców, która dla poszczególnych lat kształtowała się następująco: 1921r. – 11.740; 1931r. – 12.857; 1939r. – 14.000; 1946 – 10.998; 1950r. – 11.039; 1960r. – 12.741; 1968r. - 13.586 mieszkańców.

W latach II Rzeczypospolitej Jędrzejów to miasto ubogie i zaniedbane, podobnie zresztą jak większość takich ośrodków w Polsce centralnej. Rynek wyłożony był „kocimi łbami”, a wybiegające z niego brudne ulice, prowadziły w pola. Wiosną i jesienią tonęły one w błocie i bajorach, a nocą w gęstych ciemnościach, które tylko wokół rynku z rzadka rozjaśniały lampy

naftowe. Miasto po pierwszej wojnie światowej nie posiadało jeszcze oświetlenia elektrycznego. Następnie korzystało z prądu elektrycznego dostarczanego przez młyn „Renoma”. Dopiero w ostatnich latach przed wybuchem II wojny światowej doprowadzono do Jędrzejowa z Kielc sieć elektryczną.

Do końca okresu międzywojennego Jędrzejów nie posiadał takich niezbędnych urządzeń komunalnych, jak wodociągi i kanalizacja; wodę czerpano z odkrytych studni, a ścieki z domów wychodziły, wprost na ulice, stwarzając stałą groźbę epidemii. W końcowych latach dwudziestolecia nastąpiła pewna poprawa w dziedzinie gospodarki komunalnej. Przykładem wybudowanie i oddanie do użytku niewielkiego, jedno pawilonowego Szpitala Powiatowego.

Jędrzejów obok funkcji centrum administracji powiatowej spełniał także inne funkcje usługowe wobec ludności bierni Jędrzejowskiej. Drugą po rolnikach co do wielkości grupą mieszkańców miasta byli rzemieślnicy, wśród których liczebnością wyróżniali się szewcy i krawcy. Obok rzemiosła prosperował drobny handel prywatny, reprezentowany przez niewielkie sklepy i kramiki. Cotygodniowe czwartkowe targi tłumnie ściągaly mieszkańców z okolicznych wsi, dla których były one nie tylko okazją do sprzedania własnych produktów i zakupienia „miejskich artykułów”, lecz i do spotkań towarzyskich ze znajomymi z sąsiednich wsi. W ten sposób stały się one niezbędnym elementem obyczajowości życia w powiecie. Podobne targi odbywały się również w pobliskim Wodzisławiu, Małogoszczu, Sędziszowie, Oksie i Sobkowie. Spośród nich wyróżniały się targi obuwiem w Małogoszczu, gdzie na potrzeby rynku pracowało wielu szewców chałupników.

Większość zakładów przemysł, powiatu skoncentrowało się w Jędrzejowie. Były to wspomniane już zakłady przetwórstwa płodów rolnych, dwa tartaki, wytwórnia podkówek i niewielka odlewnia, która zbankrutowała w okresie kryzysu w latach 1929 - 1933. Na uwagę zasługują warsztaty kolejowe, które pracowały na potrzeby Wąskotorowej Kolejki Dojazdowej, łączącej Jędrzejów z Pińczowem, Bogorią i Szczucinem. Pracujący w tych warsztatach robotnicy oraz miejscowi kolejarze, dzięki znacznej stabilności swej pracy, wyróżniali się w mieście korzystniejszą sytuacją materialną. Dowodem - wznoszone przez nich domki jednorodzinne i osiedle kolejowe.

Jędrzejów posiadał nieliczną inteligencję. Podstawową jej grupę stanowili urzędnicy administracji powiatowej i miejskiej oraz nauczyciele. Niewielu było przedstawicieli tzw. wolnych zawodów (paru lekarzy, kilku felczerów, aptekarze, weterynarz oraz kilku sędziów i obrońców sądowych). Wśród inteligencji wyróżniali się lekarze społecznicy - dr Feliks Przypkowski, który do historii Jędrzejowa przeszedł również jako twórca muzeum unikalnych zegarów słonecznych oraz dr Ignacy Kwarta - działacz lewicy socjalistycznej, uważany przez miejscowe społeczeństwo za jędrzejowskiego Judyma.

W warunkach masowego analfabetyzmu odziedziczonego w spadku po carskim zaborcy, szczególną rolę do spełnienia miało szkolnictwo podstawowe i średnie. Polonizacja szkół w Jędrzejowie została zapoczątkowana jeszcze podczas okupacji austriacko - węgierskiej. Wówczas to nauczyciele z wielkim entuzjazmem uruchomili prywatne gimnazjum, które początkowo mieściło się w prywatnych lokalach, wynajętych głównie na tzw. Krzywym Kole, a w 1929 roku przeniosło się do własnego gmachu zbudowanego w miejscu, gdzie dawniej stała cerkiew - symbol rusyfikacji, wzniesiony przez władze carskie. Początkowo w podobnych warunkach pracowały trzy szkoły powszechne (męska, żeńska i koedukacyjna). W następnych latach wzniesiono dwa budynki dla tych szkół, poprawiając radykalnie ich warunki lokalowe.

Poważną pozycję w szkolnictwie jędrzejowskim zajmowało Seminarium Nauczycielskie wraz ze szkołą ćwiczeń, które wychowało wielu gorących patriotów, wybitnych pedagogów, naukowców i działaczy społeczno-politycznych, takich jak np. prof. dr Edward Warchałowski - rektor Politechniki Warszawskiej, prof. dr Jan Piotrowski - pracownik naukowy tej samej uczelni, Stanisław Czernik - pisarz, Andrzej Waleron i Kacper Niemirski - znani działacze ludowi, czy Józef Kruk - jędrzejowski komisarz ludowy, zasłużony dla miasta Jędrzejowa.

Słabo rozwinięty przemysł miejscowy nie mógł wchłonić nadwyżki siły roboczej e wsi obliczonej na 30 - 35 tysięcy osób. Zresztą nieliczna jędrzejowska przemysłowa klasa robotnicza także dotkliwie odczuwała brak pracy. Przykładowo w końcu 1925r. Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy w Jędrzejowie zarejestrował 367 robotników poszukujących zatrudnienia, w 1929 - 209, a w 1933 - 192. Liczby te, rzecz jasna, nie oddają w pełni faktycznych rozmiarów bezrobocia, gdyż nie wszyscy zwolnieni z pracy rejestrowali się w PUPP, a poza tym nie uwzględniają one rodzin bezrobotnych.

Bezrobotni szukali pracy w zakładach Zagłębia Dąbrowskiego oraz w zarobkowej emigracji sezonowej, głównie do Niemiec, i w emigracji stałej, kierującej się m. in. do Francji i krajów obu Ameryk. Ruchami tymi zwłaszcza objęta była wieś jędrzejowska.

Nakreślone w bardzo ogólnych konturach warunki społeczno-ekonomiczne stały się podłożem aktywizacji politycznej mas robotniczo - chłopskich, dążących do przeprowadzenia radykalnej reformy rolnej, utworzenia władzy ludowej i zbudowania ustroju sprawiedliwości społecznej. Dążeniom tym masy pracujące powiatu dały wyraz już u progu drugiej niepodległości, tworząc w maju 1919 roku, pod wpływem doświadczeń Rewolucji Październikowej, własną Radę Delegatów Robotniczych - załóżek władzy ludowej, która domagała się radykalnego rozwiązania nabrzmiałych problemów społeczno-ekonomicznych tego terenu i kraju.

W następnych latach wśród miejscowych robotników przemysłowych i rolnych oraz rzemieślników i biedoty wiejskiej działała Komunistyczna Partia Polski, która utworzyła tu swoją dzielnicę i posiadała komórki w Jędrzejowie, Wodzisławiu i Przyłęku. Obok niej w Jędrzejowskim aktywną organizację posiadała Polska Partia Socjalistyczna, która miała oparcie głównie wśród miejscowych kolejarzy. Spośród nich żywą działalnością wyróżniali się bracia Antoni i Józef Patrzalkowie oraz maszynista Stanisław Konczewski. Utrzymywali oni stałe kontakty z działaczami socjalistycznymi i Okręgowym Komitetem Robotniczym w Kielcach. W latach trzydziestych uznanym przywódcą miejscowej organizacji socjalistycznej był lewicowy działacz dr Ignacy Kwarta. Od 1935 roku obserwujemy w jej szeregach żywe tendencje jednolitofrontowe i zbliżenie do KPP na platformie walki przeciwko faszyzmowi i groźbie wojny.

W okresie międzywojennym główną jednak rolę w życiu politycznym Ziemi Jędrzejowskiej odgrywały stronnictwa chłopskie o obliczu dość radykalnym. Wpływy ludowców z Polskiego Stronnictwa Ludowego „Wyzwolenie” i PSL „Piast” oraz skrajnie prawicowej endecji w pierwszych latach II Rzeczypospolitej obrazują wyniki wyborów do Sejmu. W 1919r. „Wyzwolenie” uzyskało w powiecie jędrzejowskim 28 201 głosów, a endecja zaledwie 7 394 głosy; w następnych zaś wyborach w 1922 roku „Wyzwolenie” zdobyło tu już tylko 20 525 głosów, tracąc część swych wyborców na rzecz endecji, która uzyskała 8 808 głosów, i PSL „Piast” (785 głosów). Ten spadek wpływów „Wyzwolenia” spowodowany został umiarkowaną polityką kierownictwa.

W styczniu 1926 roku nastąpił rozłam. Powstało wówczas radykalne Stronnictwo Chłopskie. Jednym z czołowych przywódców SCh był poseł na Sejm, Andrzej Waleron, wychowanek jędrzejowskiego Seminarium Nauczycielskiego. Stronnictwo to w następnych latach pod kierownictwem Walerona zmonopolizowało wpływy w jędrzejowskim ruchu ludowym, co m. in. wykazały ostatnie demokratyczne wybory w Polsce międzywojennej w 1928 roku. Ogniwem łączącym działaczy ludowych z chłopami były przede wszystkim kółka rolnicze oraz różnego rodzaju spółdzielnie i kasy pożyczkowe. Idea kółek rolniczych w Kielecczyźnie najbardziej rozpowszechniła się właśnie w Jędrzejowskim, gdzie w 1929 roku działało ich aż 56.

Po powstaniu w 1931r. Stronnictwa Ludowego, w skład którego między innymi weszło SCh, Andrzej Waleron został prezesem Zarządu Wojewódzkiego w Kielcach. Powiat zaś jędrzejowski należał do najsilniejszych bastionów tego stronnictwa w woj. kieleckim. Rozwijało się ono tu bardzo dynamicznie: w 1932r. w 12 kołach miało 458 członków, a w 1938r. w 35 kołach już 1213 członków. Dzięki znacznej aktywizacji swych działaczy zdobyło rozległe wpływy wśród miejscowych chłopów oraz podporządkowało sobie działające na wsi organizacje i placówki takie, jak Okręgowe Towarzystwo Organizacji i Kółek Rolniczych, Towarzystwo Spółdzielni Rolniczo - Handlowej „Wspólna Praca”, kółka rolnicze, koła gospodyń wiejskich, straż pożarną i kasy im. Stefczyka. Poza tym należy podkreślić, że w 1937r. SL w powiecie jędrzejowskim miało na stanowiskach sołtysów 34 swoich członków i 66 sympatyków, co jeszcze bardziej umacniało jego pozycję na wsi. Na młodzież oddziaływało ono poprzez Związek Młodzieży Wiejskiej RP „Wici”, który w 1938 roku liczył 1280 członków i prowadził aktywną działalność kulturalno-oświatową, mającą duże znaczenie ideowo-wychowawcze..

Szerokie oddziaływanie umożliwiało SL-owcom organizację antysanacyjnych akcji w obronie politycznych i ekonomicznych interesów chłopów jędrzejowskich, cierpiących dotkliwie skutki powszechnego kryzysu gospodarczego. Działacze SL poświęcali wiele energii dla radykalizowania mas wiejskich, podejmując już w 1931 roku agitację na rzecz zorganizowania swego strajku chłopskiego, polegającego na bojkotowaniu wszelkich produktów przemysłowych i

przerwaniu na krótki okres wymiany towarowej między wsią a miastem, przy jednoczesnym żądaniu obniżenia podatków i opłat targowych.

W drugiej połowie października 1932 roku na zebraniach SL wybierano w powiecie komitety strajkowe, tworzone strażę, które miały obsadzić wszystkie drogi i nie dopuścić ani jednego chłopą ze swego terenu na targ i do miasta. W tych przygotowaniach i później w toku strajku w dniach 23 - 30 października 1932 roku w Jędrzejowskim wybitną rolę odegrała młodzież z „Wici”, która pod wpływem walk politycznych i ekonomicznych ulegała coraz silniejszej radykalizacji. Dzięki tym wysiłkom strajkowało w jędrzejowskim powiecie 50 - 55% chłopów, (według oceny władz policyjnych).

Podobny strajk, lecz o obliczu jeszcze wyraźniej politycznym, zorganizowany pod hasłami przywrócenia demokracji, zmiany polityki zagranicznej i opłacalności produkcji rolnej, odbył się na tym terenie w sierpniu 1937 roku. Jak wspomina ówczesny prezes Zarządu Powiatowego SL, Jan Jaszczkowski „Strajki te były szczegółowo przygotowywane, wszystkie drogi obstawione. 90% rolników zawróciło i ze zbożem przyjechało do domu. Targowica świeciła pustkami.” Za udział w tej akcji został m. in. aresztowany Mieczysław Kwas z Chomentowa, a J. Jaszczkowski (jako prezes ZP SL) otrzymał nakaz aresztu domowego z obowiązkiem systematycznego meldowania się w komendzie policji.

Wobec poważnego rozwarcia się nożyc cen artykułów rolnych i artykułów przemysłowych oraz nieopłacalności produkcji rolnej chłopów - zaczęto palić sterty zboża na polach obszarniczych, aby podnieść dochody drobnych producentów, którzy nie wytrzymywali konkurencji folwarków. Te incydenty miały wyraźne ostrze klasowe.

W toku walki z sanacyjną dyktaturą i nędzą mas następowało zbliżenie ludowców, socjalistów i komunistów, czego wyrazem było uczestnictwo SL-owców w obchodach 1 Maja w 1936 i 1937 roku w Jędrzejowie i udział delegacji robotniczych reprezentujących KPP, PPS, OM TUR i klasowe związki zawodowe w obchodach święta ludowego. Zbliżenie to miało poważne znaczenie dla dalszych walk sił lewicy na tym terenie o przeobrażenie stosunków społecznych i politycznych, w tym i dla walk o narodowe i społeczne wyzwolenie w latach okupacji hitlerowskiej.

W pierwszych dniach września 1939 roku Ziemia Jędrzejowska silnie przeżyła ataki lotnictwa niemieckiego, które zbombardowało stację kolejową w Jędrzejowie i pociągi pełne cywilnej ludności. Zginęło wówczas około 150 ludzi, a wielu zostało rannych. W dniu 4 września zmotoryzowane kolumny Wehrmachtu zajęły Jędrzejów. Rozpoczął się nowy, tragiczny okres w dziejach Ziemi Jędrzejowskiej, podobnie jak i całego kraju, okres straszliwego terroru i bezwzględnej eksterminacji oraz brutalnej eksploatacji ludności polskiej przez hitlerowskiego okupanta, a jednocześnie okres bohaterskiej walki patriotów w obronie zagrożonego bytu narodu i o wyzwolenie Polski. Siły lewicy społecznej w Jędrzejowskim, podobnie jak i na innych terenach, walkę tę ściśle łączyły z walką o nowy kształt ustrojowy Polski.

Już we wrześniu 1939 roku okupant zaczął stosować terror, dążąc do złamania oporu i woli miejscowej ludności. Rozstrzelano kilku mieszkańców Jędrzejowa (na rynku przed apteką) i wprowadzono godzinę policyjną. Rozpoczęły się masowe aresztowania i wywózki młodzieży na roboty do Rzeszy, bezwzględna eksploatacja wsi poprzez siłą ściągane kontyngenty zboża, mięsa, mleka, za które okupant płacił przede wszystkim wódką, co w jego planach miało doprowadzić do degeneracji ludności polskiej. Jednocześnie niszczył on polskie szkolnictwo, zamykając szkoły średnie ogólnokształcące i usuwając ze szkół podstawowych przedmioty o walorach patriotyczno-wychowawczych.

Po chwilowym wstrząsie i apatii, wywołanej przegraną kampanią wrześniową, poczynania niemieckich faszystów spotkały się z żywiołowym oporem ludności Ziemi Jędrzejowskiej. Wkrótce patrioci przystąpili do tworzenia podziemnych organizacji ruchu oporu, który zataczał coraz to szersze kręgi. Bardzo wcześnie i licznie przystąpili do ruchu oporu jędrzejowscy nauczyciele, głównie wychowankowie miejscowego Seminarium Nauczycielskiego, którzy w podziemiu kontynuowali działalność związkową w szeregach tzw. Tajnej Organizacji Nauczycielskiej. Obejmowała ona swą siatką niemal cały powiat. Tajne nauczanie dzieci i młodzieży na konspiracyjnych kompletach wszystkich szczebli nauczania (od podstawowego do uniwersyteckiego) było odpowiedzią na eksterminacyjną politykę okupanta, zmierzającą do zniszczenia nauki i kultury polskiej.

Od późnej jesieni 1939 roku zaczęły powstawać tajne komplety nauczania na poziomie podstawowym, w których przeciętnie uczestniczyło w ciągu roku około 1300 dzieci w Jędrzejowie i powiecie. Kompletami (około 100) kierowali doświadczeni nauczyciele. Początkowo Stanisław Bogacz, a później Czesław Tyszkiewicz. Kiedy jesienią 1939 roku hitlerowcy zamknęły szkoły średnie ogólnokształcące, jako „zbędne dla narodu niewolników”, dyrektor Liceum w

Jędrzejowie dr Antoni Artymiak, zaczął organizować komplety tajnego nauczania w zakresie szkoły średniej, w których zajęcia, nie bacząc na grożące niebezpieczeństwo, prowadziło kilkunastu nauczycieli. Dzięki ich wysiłkowi i poświęceniu w niezwykle trudnych warunkach okupacyjnych świadectwa dojrzałości uzyskało 40 młodych ludzi. Na szczególne podkreślenie zasługuje utworzenie z inicjatywy profesorów poznańskich w 1943 roku filii tajnego Uniwersytetu Ziemi Zachodnich. Na tajnych kompletach w Jędrzejowie i Nawarżycach, wykładów z historii, prawa, filozofii i filologii polskiej słuchało kilkunastu jędrzejowskich maturzystów. Tajne nauczanie, w którym bezpośredni udział brało ponad 200 nauczycieli oraz ponad 1400 dzieci i młodzieży, stanowi chlubną kartę nauczycieli Ziemi Jędrzejowskiej.

Podobnie jak nauczyciele, w zorganizowany sposób do walki z terrorem hitlerowskim przystąpili kolejarze, wśród których w Jędrzejowie i Sędziszowie od początku okupacji działał konspiracyjny Związek Zawodowy Kolejarzy. Prowadził on wśród braci kolejarskiej akcję samopomocy, a jednocześnie organizował przerzuty prasy konspiracyjnej, broni i ludzi różnych organizacji podziemia. Współdziałanie kolejarzy ze zbrojnymi organizacjami konspiracyjnymi poważnie ułatwiało dezorganizację hitlerowskiego transportu i przynosiło poważne efekty, o czym będzie jeszcze mowa w dalszej części niniejszego opracowania.

Po krótkiej przerwie, spowodowanej działaniami wojennymi i wstrząsem wywołanym zajęciem kraju przez hitlerowców, jędrzejowscy socjaliści i komuniści odnowili swe kontakty. Po pewnym czasie nawiązali oni łączność z kierownictwem organizacji „Młot i Sierp” w Warszawie. Z inicjatywy dra Kwarty, w jego mieszkaniu przy ul. Wodzisławskiej, odbyło się wczesną wiosną 1941 roku zebranie z udziałem m. in. samego inicjatora, inż. Jerzego Wojciechowskiego, Antoniego Patrzyka, Władysława Jureczki, Wacława Zielenki i Mariana Kubickiego. Na zebraniu tym powołano do życia kilkunastoosobową komórkę „Młota i Sierpa” w Jędrzejowie. Niebawem organizacja działała także w Przylęku i Ciernie, gdzie aktywnym jej członkiem był Edward Hatys - kierownik miejscowej szkoły. Kontakt jędrzejowskich „młotowców” z Warszawą utrzymywał niezmordowany działacz chłopski, Marian Kubicki. „Młotowcy” głosili nie tylko konieczność podjęcia czynnej walki z wrogiem, lecz także i tę podstawową prawdę, że Związek Radziecki jest przyjacielem polskich mas pracujących i że Polska odzyska niepodległość właśnie dzięki jego zwycięstwu nad faszyzmem w przyszłej - nieuchronnej ich zdaniem - wojnie niemiecko - radzieckiej. Dlatego też po napaści hitlerowców na ZSRR zorganizowali oni grupę sabotażową, która planowała podjęcie akcji na kolei. Jednakże aresztowania dokonane przez gestapo nie tylko pokrzyżowały te plany, lecz i rozbiły organizację. Za drutami obozów koncentracyjnych znaleźli się czołowi działacze jędrzejowskiego „Młota i Sierpa” - dr I. Kwarta, inż. J. Wojciechowski, M. Kubicki, Wł. Jureczko. Ten cios na pewien okres zahamował rozwój rewolucyjnego nurtu ruchu oporu w powiecie jędrzejowskim. Opinię tę odnieść należy także do pierwszego okresu po powstaniu Polskiej Partii Robotniczej, kiedy początkowo działały tu tylko nieliczne komórki tej partii w Jędrzejowie, Ciernie i Zagajach. Dopiero później, zwłaszcza pod koniec 1943 r. i w 1944 r. sytuacja ta zaczęła ulegać szybszym zmianom.

* * *

W 1940 roku zaczął formować się w powiecie jędrzejowskim Związek Walki Zbrojnej (przemianowany w 1942 r. na Armię Krajową), który zdobył znaczne wpływy wśród mieszkańców i utworzył tli swój obwód. Początkowo kierował nim Z. Kowalczewski, a później Z. Żywocki. Siatka ZWZ - AK objęła niemal wszystkie gminy w powiecie, a kierownikami jej ogniw terenowych byli przeważnie miejscowi nauczyciele.

Jednak w ruchu oporu w Jędrzejowskim dominowały wpływy Stronnictwa Ludowego („Roch”), co było konsekwencją rozległego oddziaływania ludowców na tym terenie jeszcze w okresie międzywojennym. Na przełomie 1940/41 roku działacze ludowi zaczęli tworzyć Straż Chłopską, którą później zaczęto nazywać Batalionami Chłopskimi. BCH w Jędrzejowskim, kierowane przez J. Jaszczkowskiego - b. prezesa ZP SL, Kacpra Niemirskiego, Józefa Mroza, Edwarda Białego i Józefa Żołnę, rozwijały się dynamicznie i wkrótce objęły wszystkie gminy w powiecie, skupiając pod koniec okupacji w oddziałach partyzanckich i garnizonach ponad 2 tysiące ludzi. Komendantem jędrzejowskiego obwodu BCH był niezmordowany konspirator, kpt. „Mir” - Kacper Niemirski (nauczyciel, kpt. rezerwy WP), a jego zastępcą - Andrzej Dercz („Ostoja”). Bataliony Chłopskie aktywnie przygotowywały się do walki zbrojnej z wrogiem, tępienia kolaborantów oraz obrony ludności przed grasującymi bandami rabunkowymi. W tym celu gromadziły broń i szkoliły swych żołnierzy, a jednocześnie prowadziły ożywioną działalność uświadamiającą wśród ludności poprzez kolportaż swych gazetek „Ku Zwycięstwu” i „Żołnierz BCH”.

Scalenie AK i BCh w Jędrzejowskim zostało dokonane z dużym opóźnieniem w porównaniu z innymi terenami, bo dopiero w kwietniu 1944 roku. W grę weszły obok ogólniejszych względów politycznych - względy natury personalnej, gdyż BCh-owcy żądali, aby na czele połączonych organizacji stanął kpt. „Mir” - Niemirski, co wynikało z proporcji sił: BCh liczyły bowiem 2 tys. ludzi (29 plutonów), a AK tylko 750 ludzi. Ostatecznie, co należało do wyjątków, komendantem obwodu AK w Jędrzejowskim został oficer BCh.

Utworzona w 1942 roku przez Polską Partię Robotniczą organizacja wojskowa - Gwardia Ludowa podjęła działalność również w powiecie jędrzejowskim. Na przełomie 1942/43 roku na południu powiatu operował oddział partyzancki GL im. B. Głowackiego, dowodzony przez „Tadka Białego” - Tadeusza Grochala. W 1943 i 1944r. na pograniczu z powiatem włoszczowskim działał oddział GL „Garbatego” - Stanisława Olczyka, zaś na północy powiatu oddział GL im. Ziemi Kieleckiej, dowodzony przez „Narbutta” - Ignacego Robba. Dokonały one kilku akcji w Jędrzejowskim, spośród których na uwagę zasługują przede wszystkim rozbięcie w nocy z 13 na 14 marca 1943r. przez oddział im. Ziemi Kieleckiej obozu pracy przymusowej tzw. Baudienstu w kamieniołomach w Bukowej Górze i uwolnienie pracujących tu Polaków.

Partyzanci dokonywali licznych akcji na urzędy okupacyjne, niszcząc spisy ludności i dokumentację kontyngentową w urzędach gminnych, w ten sposób utrudniając okupantowi grabież wsi i wywózkę młodzieży jędrzejowskiej na przymusowe roboty do Rzeszy. Mimo terroru hitlerowskiego nasilały się partyzanckie akcje bojowe szczególnie w 1944 roku. W dniu 2 lutego tegoż roku grupa wypadowa BCh „Wojmara” - Edwarda Felisa odbiła pięciu patriotów przetrzymywanych w piwnicach siedziby gestapo w Jędrzejowie.

Utworzony w kwietniu 1944 roku pierwszy w jędrzejowskim obwodzie AK oddział polowy, złożony z AK-owców i BCh-owców pod dowództwem ppor. „Zrywa” - Mieczysława Rajskiego, wspólnie z kompanią „Nałęcz” - Stanisława Grynia, pod ogólną komendą kpt. „Mira” - K. Niemirskiego opanował stację kolejową i parowozownię w Sędziszowie. W toku walki partyzanci zabili i ranili kilku hitlerowskich strażników kolejowych, a następnie zniszczyli urządzenia sygnalizacyjne i wykoleili cztery lokomotywy na obrotnicy w parowozowni, powodując w ten sposób kilkudniowe jej unieruchomienie, a także zablokowanie na pewien czas stacji kolejowej w Sędziszowie. W dn. 11 V 1944r. oddział „Zrywa” opanował i zniszczył lotniczy punkt nasłuchowy w pobliżu wsi Piotrkowice, zdobywając znaczną ilość broni i amunicji. W dniu 22 maja szturmowa grupa partyzancka AK z oddziałów „Zrywa” i „Nałęcz” oraz pluton „Wojmara” z Jędrzejowa, pod ogólnym dowództwem E. Felisa, opanowała niemieckie magazyny w Jędrzejowie, konfiskując znaczną ilość skóry, materiałów tekstylnych i bielizny na potrzeby żołnierzy podziemia. W czerwcu tegoż roku oddział „Zrywa” stoczył zażartą walkę z przeważającymi siłami wroga w lesie koło Piotrkowic, zabijając dwóch hitlerowców i pięciu raniąc. W boju zginął ppor. „Zryw”, po czym jego oddział został połączony z oddziałem „Nałęcz”, który liczył wówczas 100 partyzantów.

W końcu lipca BCh-owcy z „Wojmarem” na czele, w biały dzień, dokonali śmiałej akcji na magazyny „Bata” w Jędrzejowie przy obecnym placu Kościuszki, rekwirując dużą ilość obuwia tak niezbędnego partyzantom, będącym ciągle w ruchu.

W związku z rozwojem działalności partyzanckiej Armii Ludowej (AL powstała w oparciu o Gwardię Ludową oraz współdziałające z nią oddziały i grupy niektórych innych organizacji wojskowych zwłaszcza BCh) i utworzeniem w Kieleckiem kilku jej brygad, II Brygada AL „Świt” w pierwszej dekadzie sierpnia otrzymała jako teren operacyjny trójkąt: Kielce - Włoszczowa - Jędrzejów. Dokonała ona na tym obszarze wielu akcji bojowych, skierowanych głównie przeciwko transportom wojskowym i mniejszym jednostkom hitlerowskim. W Jędrzejowskim operowała ona w północnym rejonie, przede wszystkim wzdłuż linii kolejowej. Koło Małogoszcza AL-owcy wysadzili w powietrze trzy mosty kolejowe, powodując wielogodzinną przerwę w ruchu pociągów. „Bitwa o szyny” dezorganizowała transport wroga i w ten sposób stanowiła poważną pomoc dla walczących na przyczółkach mostowych w Kielecczyźnie Armii Radzieckiej i Wojska Polskiego. Również skoncentrowane oddziały AK, tworzące pułk Ziemi Jędrzejowskiej, nie mogąc dotrzeć z odsieczą walczącej Warszawie, silnie szarpały wroga, likwidując ogniwa jego administracji i przejmując kontrolę na dużym obszarze powiatu.

Okupant, chcąc sparaliżować wolę walki społeczeństwa polskiego i ograniczyć pomoc ludności wiejskiej dla partyzantki, dokonywał licznych pacyfikacji, paląc wsie i mordując ich mieszkańców. Przykładem bestialstwa hitlerowców mogą być masowe mordy popełnione w Piotrkowicach, w Lasochowie k. Małogoszcza, Swaryszowie k. Sędziszowa, Kazinach w pobliżu Wodzisławia (wieś ta została spalona), Złotnikach, Sadkach i innych. Jednak celu swego hitlerowcy nie osiągnęli. Jędrzejowi ska wieś do końca okupacji pozostała nieugięta, stanowiąc bazę i oparcie dla ruchu partyzanckiego.

W toku walki z okupantem postępowała radykalizacja niektórych działaczy ludowych, niezadowolonych z dotychczasowej polityki kierownictwa SL „Roch”. Wiosną 1944 roku ukształtowała się w Jędrzejowskim grupa Stronnictwa Ludowego „Wola Ludu” z Edwardem Felisem na czele, która nawiązała bliską współpracę z PPR i innymi ugrupowaniami demokratycznymi, na platformie politycznej reprezentowanej przez Krajową Radę Narodową. E. Felis - „Wojmar” utrzymywał żywe kontakty z Wilhelmem Garnarczykiem - • delegatem KRN na Kielecczynę i Józefem Maślanką - przywódcą SL „Wola Ludu” w Kieleckiem. Z upoważnienia w. Garnarczyka „Wojmar” przystąpił do tworzenia na swym terenie załączków władzy ludowej - konspiracyjnych rad narodowych.

W drugiej połowie kwietnia 1944r., dzięki wysiłkom E. Felisa i Wacława Zielonki, powstała Powiatowa Rada Narodowa z przewodniczącym „Wojmarem”, zastępcą przewodniczącego - Józefem Patrzałkiem (socjalista) i sekretarzem - Romanem Ciechanowskim na czele. Obok nich do Rady wchodził jeszcze m. in. w. Zielonka (komunista), robotnik rolny Antoni Pałeczek, Julian Błaszczuk - „Brochwicz” (SL „Wola Ludu”), Andrzej Krawiec (przewodniczący konspiracyjnej Gminnej Rady Narodowej w Wodzisławiu), Walczyński (przewodniczący GRN w Rakowie), Kornecki (przewodniczący GRN w Brzegach), Józef Ścisło (przewodniczący GRN w Imielnie) i Władysław Czapla, u którego w Łysakowie odbywały się zebrania Rady. Delegatem do Wojewódzkiej Rady Narodowej z ramienia PRN został E. Felis, który później brał udział w historycznym, pierwszym posiedzeniu WRN (w Chańcy, w dniu 23 lipca 1944r.) i został jej członkiem.

Jędrzejowska PRN dla samoobrony przed wrogiem utworzyła 20 - osobowy, dobrze uzbrojony oddział pod nazwą „Zbrojne ramię PRN”, którym dowodził „Brochwicz”. Poza tym Rada wydawała powielane pisemko pt. „Kuźnia”, które redagował Jerzy Cieślikowski - członek PRN, a odbijał na BCh-owskim powielaczu Edward Biały, również członek PRN. Propagowało ono program KRN i PKWN oraz przynosiło wiadomości o sytuacji w kraju i na frontach II wojny światowej.

Obok wspomnianych rad, latem 1944 roku, powstała Miejska Rada Narodowa w Jędrzejowie, w skład której wchodził m. in. w. Zielonka oraz socjaliści - Stanisław Konczewski, Stanisław Świtalski i Jan Wolny. W tym czasie powstała także GRN w Przysławiu, którą zorganizowali bracia Gabriel, Kazimierz i Włodzimierz Winkowie - członkowie PPR z Cierna.

Rady narodowe powstawały wysiłkiem PPR-owców, lewicowych socjalistów i radykalnych ludowców. Ich rozwój dokonywał się na tle postępującego procesu radykalizacji znacznych grup ludności wiejskiej. Rozbudowa systemu konspiracyjnych rad narodowych stanowiła niezaprzeczalny sukces sił ludowo-demokratycznych, który ułatwił im po wyzwoleniu powiatu jędrzejowskiego objęcie władzy i organizację życia społecznego na nowych podstawach.

Gigantyczna ofensywa Armii Radzieckiej, która ruszyła w styczniu 1945 roku z przyczółka sandomierskiego, w dniu 14 stycznia przyniosła wolność Ziemi Jędrzejowskiej.

W następnych dniach została wyzwolona cała Kieleccyzna. Skończyła się koszmarowa noc hitlerowskiej okupacji. Ziemia Jędrzejowska, w której władzę przejął rzeczywisty jej gospodarz - lud, wkroczyła w nowy okres swych dziejów.

Przystąpiono do budowy nowego życia. Z konspiracji wyszły demokratyczne partie polityczne i podjęły ożywioną działalność organizatorską. Kierowniczą rolę w budowie nowego ładu odgrywała Polska Partia Robotnicza, która w drugiej połowie stycznia 1945r. utworzyła w Jędrzejowie swój Komitet Powiatowy z Antonim Patrzałkiem jako I sekretarzem na czele. Partia rozwijała się niezwykle dynamicznie. W końcu stycznia 1945 roku miała ona w swych szeregach już ponad 500 członków, zaś w sierpniu tegoż roku - 1739. W gronie jej działaczy aktywnością wyróżniali się E. Felis, w. Zielonka (późniejszy sekretarz KP), Ludwik Skuza, A. Krasoń, St. Gęgotek, Marian i Władysław Jureczko i inni.

Również aktywną działalność, szczególnie w mieście, podjęła odrodzona Polska Partia Socjalistyczna, w której czołową rolę odgrywali m. in. St. Konczewski, Józef Patrzałek, St. Świtalski i J. Wolny. Partia ta w dniu 1 marca 1945 roku osiągnęła liczbę 400 członków.

Żywą współpracę ze wspomnianymi partiami robotniczymi podjęło Stronnictwo Ludowe, którego kierownictwo objęli znani jeszcze sprzed wojny działacze ludowi - J. Jaszczkowski, J. Mróz, J. Żołna, K. Niemirski i inni.

Po wyzwoleniu niezwłocznie wyszły z konspiracji rady narodowe, które pod kierownictwem związanych trwałym sojuszem partii demokratycznych - PPR, PPS i SL, przejęły władzę w powiecie. Byli działacze konspiracji ze zdwojoną energią przystąpili do tworzenia aparatu władzy ludowej. Powiatowa Rada Narodowa urząd starosty powierzyła swemu

przewodniczącemu z okresu okupacji - Edwardowi Felisowi, jego zastępcą został Józef Patrzalek, zaś urząd burmistrza miasta Jędrzejowa przekazano St. Konczewskiemu.

W dniu 30 stycznia 1945r. Jędrzejowska Powiatowa Rada Narodowa odbyła swoje pierwsze po wyzwoleniu posiedzenie, powołując na swego przewodniczącego ludowca, Józefa Mroza. W niepełnym komplecie działała ona do dnia 20 marca, kiedy to uzupełniono jej skład i wybrano nowe prezydium z drem I. Kwartą jako przewodniczącym, który szczęśliwie powrócił z obozu oświęcimskiego i aktywnie włączył się do życia społeczno-politycznego. Natomiast J. Mróz został powołany na stanowisko wicestarosty. Przewodniczącym Miejskiej Rady Narodowej w Jędrzejowie wybrano robotnika - Wacława Zielonkę (PPR).

Przed młodą władzą ludową stało wiele doniosłych problemów do rozwiązania, jak normalizacja życia w powiecie, uruchomienie zakładów produkcyjnych, odbudowa zniszczonych obiektów gospodarczych i innych (ogółem w powiecie zniszczeniom uległo 1017 budynków), a nade wszystko realizacja odwiecznych marzeń chłopskich - przeprowadzenie radykalnej reformy rolnej.

Władza ludowa już w lutym 1945 roku przystąpiła do parcelacji majątków obszarniczych. Ekipy robotnicze z Jędrzejowa pospieszyły z pomocą chłopom. W krótkim czasie ponad 10 tys. ha ziemi rozdzielono między 6.835 chłopów bezrolnych, małorolnych i średniorolnych. Chłopi sami dzielili ziemię ze świadomością tego, że dokonują aktu sprawiedliwości społecznej. Dzielili ją sprawiedliwie. Utworzono też 6 Państwowych Gospodarstw Rolnych, 4 Państwowe Gospodarstwa Rybne i kilka innych obiektów gospodarstwa wiejskiego. Reforma rolna, likwidując obszarnictwo i wielowiekowy wyzysk mas chłopskich, zmieniła gruntownie społeczno- ekonomiczne oblicze wsi, przekazując ziemię w ręce chłopów poprawiła położenie gospodarcze znacznej części ludności wiejskiej.

Nie mogła ona jednak w pełni rozwiązać problemu „głodu ziemi” na wsi jędrzejowskiej, zbyt mało bowiem było tu gruntów do podziału. Dopiero patriotyczna akcja osiedleńcza na Ziemiach Odzyskanych, w ramach której w latach 1945 - 1948 nad Odrą i Bałtykiem osiedliły się 11.272 rodziny (22.804 osoby) z powiatu jędrzejowskiego, przyczyniła się do radykalnej poprawy położenia ekonomicznego ludności wiejskiej i wzrostu jej zamożności. Podobny wpływ wywarła i nacjonalizacja przemysłu, jak też szybko postępująca industrializacja kraju, która dla wielu tysięcy mieszkańców Ziemi Jędrzejowskiej stworzyła zupełnie nowe perspektywy.

Proces utrwalania władzy ludowej w powiecie jędrzejowskim, w porównaniu z innymi terenami województwa kieleckiego, przebiegał względnie spokojnie. Wynikało to m. in. z silnych tu wpływów lewicy i sił jednolitofrontowych, a ograniczonych wpływów reakcji. Sytuacja ta ułatwiała obozowi demokratycznemu realizację słusznej polityki wyprowadzania z lasu „ludzi zbłąkanych”, dzięki czemu udało się już w pierwszych miesiącach po wyzwoleniu w znacznym stopniu rozwiązać problem zbrojnego podziemia i przywrócić normalnemu życiu wielu młodych ludzi. Niemalą rolę odegrał w tym niezapomniany i nieoceniony radziecki komendant wojenny powiatu, mjr Kowalo w. Niemniej i na tym terenie reakcja nie cofnęła się przed podjęciem terroru i próbą narzucenia walk bratobójczych. Od kul reakcyjnego podziemia w latach 1945 - 1946 zginęło tu 21 ludzi związanych z władzą ludową: działacze partii demokratycznych, funkcjonariuszy Bezpieczeństwa, Milicji, żołnierzy WP, którzy swe młode życie oddali za Polskę Ludową. Byli to synowie chłopów i robotników, a 12 spośród nich legitymowało się przynależnością do Polskiej Partii Robotniczej.

W tym okresie legalna opozycja w Jędrzejowskim, reprezentowana przez mikołajczykowskie Polskie Stronnictwo Ludowe, mimo iż silna liczebnie, nie była jednak w stanie przeciwstawić się władzy ludowej. W szeregach jędrzejowskiego PSL toczyły się od początku jego istnienia wewnętrzne tarcia ideowe i polityczne, które jesienią 1946 roku doprowadziły tu do powstania dość licznych organizacji PSL „Nowe Wyzwolenie”. Stronnictwo to poszło na współpracę z Blokiem Demokratycznym w dziele utrwalenia władzy ludowej.

W dniu 19 stycznia 1947 roku ludność powiatu jędrzejowskiego swym masowym udziałem w wyborach do Sejmu Ustawodawczego i swymi głosami oddanymi na kandydatów Bloku

Demokratycznego jednoznacznie poparła władzę ludową, przyczyniając się w ten Sposób do jej stabilizacji.

Ludzie pracy ze zdwojoną energią przystąpili do realizacji trzyletniego planu odbudowy gospodarczej, a następnie planu 6 - letniego i planów 5 - letnich, powoli przeobrażając oblicze społeczno-ekonomiczne i kulturalne Ziemi Jędrzejowskiej,

systematycznie wydobywając ją z zacofania. Władza ludowa z wielką troską podeszła do problemu uprzemysłowienia powiatu, do podniesienia na wyższy poziom jego rolnictwa, przeznaczając na ten cel ogromne środki finansowe. W okresie XXV-lecia Polski Ludowej powstało wiele nowych obiektów przemysłowych.

Zbudowano Wytwórnę Tytoniu Przemysłowego kosztem 90 mln zł i Zakłady Mechaniczne kosztem 50 mln zł w Jędrzejowie oraz Zakład Utylizacyjny w Mniszku. Rozbudowano i zmodernizowano takie zakłady, jak Kamieniołomy w Sobkowie i Zakłady Prefabrykacji w Sędziszowie. Obecnie na ukończeniu jest Zakład Dziewiarski w Jędrzejowie, budowany kosztem 300 mln zł, który da zatrudnienie dla około 2 200 osób (przeważnie kobiet). Dzięki temu wzrastało zatrudnienie ludności poza rolnictwem, które w przemyśle społecznym w roku 1968 wyniosło 2 812 osób, a w 1969r. - 3 315. Szybko, jak na lokalne warunki, wzrastała produkcja globalna przemysłu państwowego i spółdzielczego. W roku 1962 osiągnęła ona wartość 152 052 tys. zł (według cen porównywalnych z 1960r.), a w roku 1968 już 648 800 tys. zł.

Miernikiem postępu w rozwoju przemysłu i przemian struktury zawodowej ludności jest osiągnięty wskaźnik industrializacji w Jędrzejowskim, który w roku 1968 wyniósł 3,20/o (jest to odsetek zatrudnionych w przemyśle w stosunku do ogółu ludności), a w roku 1969 osiągnął już 3,5%. Świadczy to o coraz szybciej dokonujących się przeobrażeniach w tym zakresie. Odsetek ludności utrzymującej się z pracy w rolnictwie (bez tzw. chłopo-robotników) wynosi obecnie, według szacunku, 61,5%. Mimo tych korzystnych przemian, wyrażających się we wzroście uprzemysłowienia i rozwoju różnych usług powiat jędrzejowski nadal pozostał powiatem głównie rolniczym.

Dzięki poważnym nakładom na inwestycje w rolnictwie, które tylko w latach 1961 - 1968 wyniosły ponad 255 mln zł, dokonano znacznego postępu w dziedzinie melioracji, mechanizacji i elektryfikacji oraz w budownictwie na wsi. W okresie XXV-lecia PRL zmeliorowano 7 540 ha łąk i pastwisk, dzięki czemu zbiory siana z ha zwiększyły się do 70 q. Postęp w mechanizacji ciężkich prac polowych jest nie tylko szybki, ale i wyznacza dalszy kierunek przemian w tym zakresie. Zmieniennym przykładem tego postępu jest fakt, że tylko w latach 1965 - 1968 wieś jędrzejowska z Funduszu Rozwoju Rolnictwa otrzymała 202 ciągniki i 800 różnego rodzaju maszyn konnych. Wielkiego skoku dokonano także w dziedzinie elektryfikacji wsi: od 5 zelektryfikowanych wsi przed wojną do 183 obecnie.

Nad rozwojem kultury rolnej, nad stosowaniem osiągnięć nauki w rolnictwie i podnoszeniem jego efektów ekonomicznych pracują obecnie w powiecie liczni fachowcy w 21 agronomówkach, 4 wodomistrzówkach, w lecznicy dla zwierząt w Małogoszczu, POM w Nagłowicach i innych placówkach służby rolnej, które powstały w ostatnich dziesięciu latach. W tym kontekście należy podkreślić, że dzięki wspomnianym nakładom inwestycyjnym oraz wzrostowi poziomu oświaty ogólnej (analfabetyzm został zlikwidowany w 1950r.) i rolniczej na wsi jędrzejowskiej poważnie podniosły się plony 4 zbóż uzyskiwane z hektara. I tak w roku 1968 uzyskano 20 q, a na rok 1972 planuje się osiągnięcie 22 q z ha.

Na wsiach obserwuje się wzmożony ruch budowlany. Znikają nędzne chaty i zabudowania gospodarskie kryte strzechą, a na ich miejscu coraz częściej wyrastają nowe, estetyczne budynki. W minionym XXV-leciu zbudowano tu około 5 800 budynków mieszkalnych i 7 000 budynków gospodarskich z trwałych materiałów budowlanych. Po raz pierwszy w niektórych wsiach jędrzejowskich podjęto budowę wodociągów.

Dzięki rozwojowi spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu wieś omawianego powiatu posiada obecnie 578 placówek sprzedaży detalicznej oraz 100 zlewni mleka i punkt skupu ziemiofruktów przy każdej Gminnej Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej.

Wyrazem troski państwa ludowego o mieszkańców zaniedbanego niegdyś powiatu jest rozwój służby zdrowia i objęcie bezpłatną pomocą lekarską około 40% ogółu jego ludności. Poważną rolę odgrywa tu ciągle rozbudowywany i dostosowywany do zmieniających się potrzeb Szpital Powiatowy oraz 16 poradni specjalistycznych. Nowa Przychodnia Obwodowa, uruchomiona w Jędrzejowie w 1966 roku, swą opieką objęła ponad 30 tys. osób w powiecie, w tym prawie 18 tys. mieszkańców wsi. Sieć terenowych placówek służby zdrowia uzupełnia 11 ośrodków zdrowia. Obecnie w powiecie na każde 10 tys. mieszkańców przypada 4 lekarzy (przed 1939r. - 1,5).

Równie poważne sukcesy powiat jędrzejowski odniósł na polu oświaty i kultury. Przede wszystkim należy podkreślić, że została osiągnięta powszechność nauczania, którym objęto 99,5% dzieci i młodzieży. Stało się to możliwe dzięki wybudowaniu ponad 40 nowych szkół podstawowych. Obecnie większość absolwentów 8 - letniej szkoły podstawowej kontynuuje naukę w szkołach ponadpodstawowych - zasadniczych zawodowych, średnich zawodowych i ogólnokształcących. Duża ilość młodzieży jędrzejowskiej rok rocznie podejmuje także studia na wyższych uczelniach.

Umożliwia to znaczny rozwój ilościowy szkół średnich, które powstały nawet w małych ośrodkach (Krzelów i Wodzisław). Młodzież zamierzająca podjąć w przyszłości pracę w gospodarstwach rolnych uczy się w pięknym Technikum Rolniczym w Krzelowie, rozbudowywanym obecnie kosztem kilkudziesięciu milionów złotych oraz w licznych Szkołach Przysposobienia Rolniczego. Wielką pomocą dla pracujących rodziców jest okazałe rozbudowana sieć przedszkoli (obecnie tych placówek jest w powiecie 29, z tego 23 na wsi).

Sieć bibliotek, świetlic i klubów wiejskich, wśród których przodującą rolę odgrywają Dom Kultury Kolarza w Sędziszowie i Domy Ludowe w Nowej Wsi i Słupi oraz Uniwersytet Ludowy w Różnicy (cieszący się pięknymi tradycjami) spełnia poważną misję w dziele upowszechniania kultury na wsiach Ziemi Jędrzejowskiej.

Szybki rozwój budownictwa drogowego w powiecie nie tylko usprawnił komunikację (obecnie każda gromada ma połączenie z Jędrzejowem drogami bitymi), lecz także pozytywnie oddziałuje na gospodarkę i kulturę. Każdego roku buduje się w Jędrzejowskim przeciętnie 22 km dróg bitych i o ulepszonej nawierzchni. Umożliwiło to wprowadzenie połączeń PKS i MKS z najodleglejszymi zakątkami powiatu, do których niegdyś można było dojechać tylko w okresie mrozów lub suszy, np. do Mokrska kursuje obecnie cztery razy dziennie autobus jędrzejowskiej MKS.

Wspomniane pokrótce osiągnięcia Ziemi Jędrzejowskiej byłyby niemożliwe bez dużego zaangażowania jej mieszkańców, którzy na apel Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Rządu i Frontu Jedności Narodu ofiarnie podejmują realizację cennych czynów społecznych, szczególnie w dziedzinie budowy dróg, szkół, placówek kulturalnych i obiektów sportowych. Ich wartość w latach 1959 - 1969 wyniosła - jak się oblicza - 230 mln złotych, co jak na niewielki powiat jest sumą imponującą.

Proces przemian społeczno-ekonomicznych i kulturalnych, dokonywany na Ziemi Jędrzejowskiej pod kierownictwem powiatowych instancji PZPR i współdziałającego z nią ZSL, jest szczególnie widoczny w samym Jędrzejowie. Obecnie jest on nie tylko centrum administracji powiatowej, lecz także dynamicznie rozwijającym się ośrodkiem przemysłowym. Zbudowane ostatnio Zakłady Mechaniczne zatrudniają już 240 osób (docelowe zatrudnienie wynosi około 400 osób), a będący na ukończeniu duży Zakład Dziewiarski zatrudni około 2 200 ludzi.

Pracują obecnie w mieście m. in. Zakłady Przemysłu Terenowego, Zakłady Jajczarsko - Drobiarskie, Wytwórnia Tytoniu Przemysłowego, browar, które część swej produkcji, jak piwo, sód, tytoń i gips palony eksportują za granicę. Rozwijający się przemysł wpływa na ogólny rozwój miasta, poprawę warunków mieszkaniowych wzrastającej liczby mieszkańców, rozbudowę urządzeń komunalnych, sieci placówek handlowych i oświatowo-kulturalnych.

Po roku 1956 nastąpił w Jędrzejowie rozwój budownictwa mieszkaniowego. Do roku 1963 zbudowano 1791 izb, w latach 1965 - 1968 już 1180, a w bieżącej pięcioletniej planuje się oddanie do użytku około 1300 nowych izb. Ogółem w XXV-leciu PRL oddano w mieście do użytku 3770 izb. Dzięki nowoczesnemu budownictwu mieszkaniowemu zmienia się charakter różnych części miasta, powstają nowe piękne ulice, jak np. Okrzei i Reymonta. Rosną domy na Zamościu i osiedle domków jednorodzinnych na Murawcu. Znaczną rolę w tej dziedzinie odgrywają dwie spółdzielnie mieszkaniowe, działające w Jędrzejowie, tj. Spółdzielnia Nauczycielska i Spółdzielnia „Przyszłość”. Rozpoczęta w roku 1968 budowa kanalizacji i wodociągów radykalnie zmieni warunki sanitarne miasta. Modernizacja ulic - ulepszanie nawierzchni, układanie chodników, sadzenie drzew dekoracyjnych, urządzenie zieleńców i kwietników oraz porządkowanie posesji i odnawianie elewacji budynków podnoszą estetykę niegdyś zaniedbanego miasta.

Młodzieńczego uroku miastu dodają nie tylko nowe bloki mieszkalne i upiększane w czynach społecznych ulice, lecz przede wszystkim dzieci i młodzież, bowiem uczniowie wszystkich typów szkół stanowią niemal 50% ogółu jego mieszkańców. Obecnie w Jędrzejowie działają 4 szkoły podstawowe (ostatnio zbudowano dwa nowoczesne gmachy dla tych szkół), Liceum Ogólnokształcące, Liceum Wychowawczyń Przedszkoli, Zasadnicza Szkoła Zawodowa i Technikum Mechaniczne. Tylko w wymienionych dwu szkołach technicznych uczy się ponad 2 tysiące młodzieży, która w różnych specjalnościach przygotowuje się do pracy w przemyśle. Młodzież i dorośli mieszkańcy w czynie społecznym dla swojego miasta zbudowali zalew i boiska sportowe, a obecnie urządzają drugi park miejski.

Jędrzejowianie dumni są ze swego Muzeum Zegarów Słonecznych im. Przypkowskich, które obecnie poważnie się rozbudowuje. Pod troskliwą opieką dyrektora doc. dr Tadeusza Przypkowskiego ta unikalna w skali kraju i jedna z nielicznych w świecie placówka pięknie się rozwija i przyciąga licznych turystów nie tylko z kraju, ale i z zagranicy.

Mieszkańcy Ziemi Jędrzejowskiej minione półwiecze zamknęli pozytywnym bilansem - w latach II Rzeczypospolitej nieugięcie walczyli przeciwko niesprawiedliwości społecznej, w latach okupacji hitlerowskiej byli w pierwszych szeregach bojowników o wyzwolenie narodowe i nową, ludowo-demokratyczną rzeczywistość, zaś w Polsce Ludowej, pod kierownictwem Partii i sojusznicznych stronnictw, zmieniają jej oblicze, z każdym rokiem czyniąc ją bogatszą i piękniejszą.

